

wym potopie. Niezawodnie bywają sytuacje, kiedy najżywoźniejszy traktat może stać się nagle bezwartościowym strzępkiem papieru, o ile jednak umysł ludzki może przewidywać, nadejście takiej chwili nie grozi trójprzymierzu. Na razie stoi ono niezachwiane i trzyma silnie dłoń na mieczu, trzyma ją nie dla tego, by oręż podnieść do walki, lecz by blaskiem jego odrzucił te ciemne duchy, które pragnęłyby wzniecić wojenną pożogę.

Sprawy krajowe.

(Museum etnograficzne w Krakowie).

□ Wydział Towarzystwa „Museum etnograficzne” w Krakowie wniósł do Wydziału krajowego prośbę o wyznaczenie na pomieszczenie tego Muzeum budynku po dawnym seminarium duchownym św. Michała, sąsiadującego z tak zwanym domem rekonwalescentów, a łączącego się z obecnie odrestaurowanym Muzeum dyecezyjnym na Wawelu.

Muzea etnograficzne, podobnie jak inne muzea, stały się w dzisiejszych czasach niezbędnym czynnikiem kultury nowoczesnej, a tymczasem jedną z najdotkliwszych luk w naszej kulturze narodowej jest brak takiego Muzeum etnograficznego, które byłoby godne swej nazwy.

Wydział Muzeum krakowskiego podnosi w swej petycji, że istnieją wprawdzie na ziemiach polskich zbiory etnograficzne, w Warszawie przy Towarzystwie dla popierania przemysłu i rolnictwa, jako filia ogólna państwowego Towarzystwa rosyjskiego, we Lwowie przy Muzeum im. Dzieduszyckich i w Krakowie przy Muzeum narodowym, ale te zbiory, szczupłe i umieszczone przy instytucjach, które mają inne cele główne, dalekie są od tego, na co naród zdobyć się powinien. Nadto zbiory warszawskie i lwowskie mają charakter prowincjonalny, mianowicie warszawskie obejmują Królestwo, lwowskie Galicyę i to przeważnie wschodnią.

Dzięki inicjatywie kilku profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego zawiązało się w Krakowie Towarzystwo dla stworzenia Muzeum etnograficznego. Muzeum to otwarte zostało 19 lutego 1911 r. przy ulicy Studenckiej i już dziś obejmuje bardzo wiele cennych okazów, pochodzących przeważnie z darów prywatnych.

Celem Towarzystwa jest stworzyć Muzeum etnograficzne polskie, to jest takie Muzeum, w którym przedstawiona być ma etnografia ludu polskiego we wszystkich jego odzieniach etnograficznych. Koło tego materiału mają być zgrupowane materiały odnoszące się do innych plemion, zamieszkujących ziemie dawnej Rzeczypospolitej, a więc Małorusi, Białorusi, Litwy, Łotwy, Żydów, Niemców, Cyganów i Tatarów.

W trzecim rzędzie dla badań porówna-

wczych, a zwłaszcza badań nad wzajemnymi wpływami kulturowymi, ma Muzeum obejmować materiały etnograficzne dla ludów sąsiednich, przedewszystkiem słowiańskich (Słowacy, Morawianie, Czesi, Łużyccanie, Słowianie południowi) a następnie nie-słowiańskich (Rumuni, Węgrzy, Niemcy, dalej ludy Skandynawskie (Duńczycy i Szwedzi), w końcu ludy fińskie i tureckie wschodniej Europy i zachodniej Azji.

Kwestya umieszczenia Muzeum etnograficznego na Wawelu w budynku dawnego seminarium duchownego św. Michała, była przedmiotem obrad krajowego komitetu ustanowionego dla restauracji Zamku królewskiego na Wawelu, którego Wydział krajowy zapytał o opinię. Komitet oświadczył się za oddaniem tego budynku na pomieszczenie Muzeum etnograficznego, z zastrzeżeniem, iż wszelkie przeróbki w tym budynku mogą być dokonane za zgodą Komitetu.

Sprawa oddania budynku na umieszczenie Muzeum etnograficznego musi być przedłożona Sejmowi do decyzji. Wydział krajowy przed powzięciem ostatecznych wniosków w tej sprawie, postanowił zażądać od Towarzystwa Muzeum etnograficznego w Krakowie przedłożenia statutu organizacyjnego Muzeum, katalogu wszystkich dotychczasowych zbiorów z podaniem ich wartości szacunkowej, dotychczasowych rachunków dochodów i wydatków muzealnych, a wreszcie przybliżonego kosztorysu robót adaptacyjnych, jakie miałyby być przeprowadzone w budynku po-seminaryjalnym na Wawelu, celem umieszczenia w niem Muzeum etnograficznego.

KORESPONDENCJE.

Wiedeń, 18 lipca.

(Wywczaszy letnie. — Nominaeje i odznaczenia polskich urzędników).

Sezon polityczny dobiegł tego roku wcześniej do końca aniżeli zazwyczaj. Izba posłów zażywa dobrze zasłużonego wypoczynku. Z Francuskingu znikły flagi państwowe i pustka wieje z otwartych okien gmachu parlamentarnego. Ostatnie posiedzenie Izby było zarazem zakończeniem sezonu. Wiedeń wyludnia się naprawę. Teatry zamknięte, ulice puste, tylko Prater i podmiejskie dzielnice rozbrzmiewają jeszcze odgłosami życia, którego tętna uderzają coraz słabiej i powolniej.

Najj. Pan wyjechał do Ischlu, doczekawszy się pomyślnego załatwienia przedłożenia wojskowych i prowizoryum budżetowego i zażywa obecnie wywczasów letnich, polując, odbywając dalekie spacerki i składając na każdym kroku dowody niepożytych sił i młodzieńczej energii.

Codziennie audyencye przyjeżdżających do Ischlu Panów Ministrów i najwyższych Dygnitarzy państwowych, wypełniają każde

przedpołudnie pracowitego dnia Monarchy. Najj. Pan nie zna właściwie wypoczynku i świeci wszystkim przykładem niezmordowanej pracowitości i sumienności w spełnianiu nałożonych na Siebie obowiązków.

P. Prezydent Ministrów opuścił również Wiedeń i zamieszkał w miejscowości klimatycznej Kallentleutgeben, gdzie cenniejsze położenie i ożywe powietrze przyspieszą z pewnością powrót do zupełnego zdrowia.

Po ostatnich zabiegach lekarskich czuje się P. Prezydent Ministrów znacznie lepiej. Nie używa już ciemnych szkieł i próbuje nawet czytać. Lekarze utrzymują, że niedomagania hr. Stürgkha ustąpią niebawem, a szanowanie oczu w miesiącach letnich wpłynie bardzo korzystnie na dalszy przebieg rekonwalescencji.

Sezon letni jako epilog żmudnej kampanii całorocznej, przynosi zazwyczaj szereg odznaczeń i awansów.

Lato tegoroczne było dla polskich urzędników niezwykle łaskawe.

Szefem sekcji w Ministerstwie rolnictwa zamianowany został radca ministerjalny dr. Hieronim Köller. Nominaeje tę powinna polska opinia publiczna przyjąć z prawdziwym zadowoleniem do wiadomości. Dr. Köller należy do najtęższych urzędników ministerjalnych i zdolności jego dają pełną rekojmie, że i na nowym stanowisku potrafi służyć krajowi i jego sprawom z tym samym, jak dotąd, pożytkiem i z tą samą gorliwością.

Galicya jako kraj wybitnie rolniczy ma częste i ważne stosunki z Ministerstwem rolnictwa. Przez ręce polskiego szefa sekcji przechodzą sprawy dla ogółu ziemian naszych nader doniosłe i wymagające niejednokrotnie doskonałej znajomości kraju i jego potrzeb. Dobrze więc się stało, że na to stanowisko powołany został polski urzędnik i tak wytrawny znawca administracji państwowej, jakim jest dr. Hieronim Köller.

Urodził on się w Belzie w roku 1864. Szkoły średnie ukończył w Brodach, wydział prawniczy we Lwowie. Karyerę urzędniczą rozpoczął w Namiestnictwie lwowskim, potem udał się za granicę dla uzupełnienia studiów, które miał mu utorować drogę do katedry uniwersyteckiej. Dłuższy czas spędził w Berlinie, Paryżu i Londynie, oddając się nauce administracji i ekonomii.

W r. 1889 powołany do Ministerstwa wyznań i oświaty pracował dr. Köller w dziale szkół ludowych, przemysłowych i średnich, biorąc czynny i żywy udział w organizacji naszego szkolnictwa ludowego, którą zainicjował ówczesny Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, a dzisiejszy Namiestnik Galicyi. W ostatnich czasach prowadził dr. Köller referat wyznaniowy dla Galicyi i Bukowiny ku zupełnemu zadowoleniu naszych władz kościelnych, oraz część działu szkolnictwa ludowego.

W Ministerstwie rolnictwa obejmuje nowy szef sekcji wydział administracji domen i lasów, oraz szkolnictwa rolniczego.

Po za odznaczeniem c. i k. podkomorzego, rady Dworu i kierownika starostwa w Krakowie, Adama Fedorowicza, któremu w uznaniu dł. goletnich i niepospolitych jego zasług, nadał Najj. Pan tytuł i charakter Wiceprezydenta Namiestnictwa, ogłasza dzienniki polskiego urzędnika ministerjalnego.

Najj. Pan raczył nadać radcy ministerjalnemu i szefowi tzw. galicyjskiego departamentu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Włodzimierzowi Decykiewiczowi krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Rada ministerjalna Decykiewicz cieszy się sławą jednego z najdzielniejszych urzędników Ministerstwa spraw wewnętrznych. Departament jego to wzorowa szkoła dla młodych urzędników polskich, z których wychodzą doskonali pracownicy administracji państwowej, to także niezwykle ważny dla Galicyi posterunek, rozstrzygający o losach tysięcy spraw związanych z życiem gospodarzem naszego kraju.

Bezstronność rady ministerjalnego Decykiewicza, jego gorliwość, pracowitość i energia znalazły już niejednokrotnie uznanie w Wiedniu i w kraju. Nie też dziwnego, że i nowy ów dowód łaski Monarszej, jaki spotkał tego zasłużonego urzędnika, wywołał w szerokich kołach jego towarzyszy pracy i znajomych szczere i najwyższe zadowolenie.

Burcew contra Bakaj.

Między głośnym Burcewem, a najbliższym w demaskowaniu rewolucjonistów na usługach ochrony współpracownikiem jego, Bakajem, toczy się w ostatnich czasach, jak pisze *Wiecz. Wremia*, żarliwa walka na śmierć lub życie. Przyjaciele wczorajsi wlewają dziś na siebie wzajemnie, jeden na szpaltach *Buduszeje* a drugi *Paris. Gazety*, kubły błota. Burcew śledzi przytem z wielką gorliwością każdy najmniejszy chociażby krok Bakaja.

Zaczął on go już dawno podejrzawać o jakieś tajemnicze wpływy i zdaje mu się, że przyjaciel jego poszedł znowu na służbę ochrony. Dotąd jednak Burcew mówił o tem dość niepewnym tonem i w ostatnich dopiero czasach występować zaczął z podejrzeniami swojemi coraz śmielej, a to tem więcej, że i komitet centralny partii socjalistów rewolucjonistów na osobistość Bakaja, b. agenta ochrony, a dziś przyjaciela rewolucji, zapatruje się teraz dość krytycznie.

Komitet ten otrzymał wskazówki, że głośny Jewno Azef bawił niedawno w Chrystyanii, dokąd przyjeżdżał w tymże czasie w jakichś tajemniczych sprawach także i Bakaj. Zgodnie z dalszemi informacjami komitetu centralnego, Azef i Bakaj, w czasie pobytu swego w Chrystyanii, stałe się z sobą komunikowali. O spotkaniu swoim z Azefem Bakaj nie zawiadomił komitetu centralnego.

107)

CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales. *Le trésor du Guildo*).

Tom drugi.

La Malouine.

III.

(Ciąg dalszy).

Nini przyciągnęła dziadka ku sobie. On poczuł, że serduszek jej jeszcze silnie bije i znowu łzy mu się w oczach pokazały.

— Ciągle więc masz jeszcze zmartwienie, mój drogi dziaduniu?

— Ech, dalibóg! tak! gdy sobie pomyślę, że Londyn jest tak blisko Hawru...

— A tobie dotychczas na myśl nie przyszło zrobić tę podróż, co?

Wyrzekła to takfiglarnie, że pan Champagny pomimo łez, wybuchnął śmiechem. Widział zresztą odrazu, że jego wnuczka była bardzo figlarną osobką i przyszłość ukazywała mu się bardzo wesoła, bardzo słodka. Nini rzekła:

— Teraz, pójdę się ubrać; podasz mi rękę i pójdziemy do Hyde-Park.

Lecz nagle Klaudyusz się wmieścił.

— A, mała niewdzięcznico, więc dla mnie już nie zostanie?... Bo zwracam ci uwagę, moja panienko, żeś mnie nawet jeszcze nie pocałowała!

Nini skoczyła natychmiast z łóżka prosto na szyję ojca i tak go zdusiła pocałunkami, że aż o litosie błagał.

— Och! szkaradny zazdrośnik! — mówiła. — Ależ ja mam serce dla wszystkich!... Jestem taka zadowolona, taka szczęśliwa!

W godzinę później, ubrana w białą pikową suknię, krojem angielskim, wychodziła z domu, wyglądając, jak gdyby opierała się na dziadku, a tymczasem ona właściwie go podtrzymywała, gdyż za każdym krokiem doznawała osłabienia w nogach. Nite i Klaudyusz szli za nimi przytuleni do siebie, całkowicie szczęśliwi i weale nie zazdrośni, pomimo tego, co utrzymywała panna Nini. Pilnowali „swoich dzieci”, które nie przestawały gawędzić, bo pomiędzy nimi latały ciągłe pytania i odpowiedzi, bez końca, aby poznać się lepiej i to co prędzej, aby czas stracony nagrodzić. I pomimo swego osłabienia, pan Champagny czuł się ogromnie odmłodzony tą młodzieńką roślinką tak pełną życia.

— Musiałś być małym szatankiem, gdy byłaś dzieckiem?

— Och! tak. Do wściekłości doprowadzałam mego brata, Marka... czyli Marcelgo, bo nazywamy go jednym i drugim imieniem.

— A on był cierpliwy?

— Z innymi nie, ale ze mną!.. Zresztą, wszyscy są dobrzy dla mnie. Przebaczą mi wszystkie moje kaprysy.

— W takim razie nie uda mi się pieścić ciebie więcej, niż inni?

— Owszem... bo papa i mama... w gruncie rzeczy trzeba ich zawsze słuchać.

— A dziadka się nie słucha?

— Kiedy dziadek i wnuczka zawsze są tego samego zdania!

Weszli do Hyde-Park i skierowali się ku serpentynie. Usiedli na ławce, przy której Nini bawiła się, będąc dzieckiem i Nini otworzyła parasolkę, aby zakryć dziadka przed słońcem, które dziś nadto grzało. A skoro się znaleźli we dwoje pod małą kopułką różową, młoda dziewczyna złożyła na jego czoło głośny pocałunek. A on się nią zachwycił. Doprawdy, sam nie wiedział, jak się to działo, lecz chociaż była stanowczą brunetką z cerą matową i czarnymi oczami matki, całkiem mu przypominała Klaudyusza,

gdy był dzieckiem, szczególnie wesołym swoim uśmiechem.

— Słuchaj, do kogo, mówią, że jesteś podobna?

— Co do tego — rzekła z komiczną powagą — jest to przedmiotem nieustannej dyskusji pomiędzy mną a papą, w której nigdy dojść do zgody nie mogę. A jakże tobie się zdaje, dziaduniu?

— Wstań!

Staneła przed nim, topiąc spojrzenie czarnych swoich oczu w szarych oczach pana Champagny. On ją trzymał wpół, za figurkę, tak krągłą i giętką i słuchał uderzeń jej serca. Podziwiał ją długą chwilę, mówiąc sobie, że nigdy się dość nie napatrzy na tę szybką tak białą, te usta milutkie z drobnyimi ząbkami, ten nosek szelmowski, to wysokie, inteligentne czoło, świadczące o wielkiej prawości, na piękną masę tych włosów czarnych, cieniowanych po bokach rudym odbłyśnięciem, a przedewszystkiem na te oczy czyste, dobre przy swojej figlarności.

— Jak mnie się wydajesz? — powtórzył.

I przyciągając ją nieco do siebie:

— Ty jesteś odrazu papą i mamą! Masz rysy mego Klaudyusza, a spojrzenie twojej matki...

A potem dodał, mając znowu ochotę rozpłakać się:

— A... a także... niewyczerpaną dobroć ich obojga!

IV.

W trzy dni potem — gdy Klaudyusz uregulował swoje interesy w ten sposób, aby mógł pozostać nieobecny jak długo mu się będzie podobało — wszyscy czworo wsiadli w Southampton na statek płynący do Hawru: pan Champagny ogromnie rozczulony, ciągle gotów płakać, panna Nini nadzwyczajnie ożywiona, nie kryjąc się już obecnie ze swym olbrzymim przywiązaniem do Francji, do którego dawniej się nie przyznawała, po-

nieważ sądziła, że jej przeznaczeniem jest żyć w Anglii, Nite i jej mąż udając wielki spokój przedewszystkiem wobec siebie samych, ale dość zaniepokojeni. I doznali oboje wrażenia melancholii, skoro wyrzucili Anglię zniknęło na horyzoncie, tam byli szczęśliwi, tam stworzyli sobie tak miłe ognisko i z taką radością patrzyli na rozwijanie się umysłów swoich dzieci w pożądanym kierunku. Czy nie rozpoczną się teraz dla nich zawikłania, cierpienia różnego rodzaju? Nite spostrzegła łzę w oku Klaudyusza i rzekła mu ze stanowczością:

— Spuśćmy się na wolę Boga!... Tak było trzeba dla naszych dzieci.

Radość Nini zresztą ich podtrzymywała. Młoda dziewczyna nigdy nie podróżowała dalej jak wzdłuż wybrzeży. A gdy ojciec jej nie mógł się powstrzymać, żeby się nie poddać melancholii, ona klaskała w ręce, gdy spoglądając na wszystkie strony nie widziała wokoło siebie nie oprócz wody i nieba. Jest to zresztą rzecz wyjątkowo przyjemna, odbywać wycieczkę morzem na spokojnej wodzie, w czas pogodny. Woda była nadzwyczajnie przejrzysta, bardzo błękitna przy samym statku, biała dalej, o jakich sto metrów i wiadać było meduzy całymi rojami, wiszące w wodzie jak flakony z zielonawego kryształu.

— Znak, że makrele są w pobliżu! — oświadczyła Nini.

— Kto ci powiedział? — spytał pan Champagny.

— Marceli. On wie wszystko, co się odnosi do morza.

Lecz po upływie dwóch godzin Nini znudziło się wpatrywać w morze i w niezliczone żagle, które się rysowały, jak posrebrzone, na bladym horyzoncie.

— Dziaduniu, czy już prędko zobaczymy wybrzeża Francji?

— Nie. Dopiero za kilka godzin.

(Ciąg dalszy nastąpi).

pozbawiając go przez to, jak oświadcza komitet, możliwości wykonania postanowionego już wyroku śmierci na Azefer. Bakaj dał na zarządy te wyczerpujące wyjaśnienia, w których zapewnia, że spotkał się z Azeferem jedynie na ulicy, że jednak wolał się z nim stale nie komunikować. Jak to twierdzi komitet centralny i Burcew.

Do informacji powyższych *Wiecz. Wremia* dodaje od siebie szczegóły następujące: Przed pół rokiem Jewno Azefer nadesłał do centralnego komitetu partii socjalistów-rewolucjonistów list, w którym, prosząc o wysłuchanie go, dodawał, że zeznania jego przyniesie mogą dużo nowego i oddać partii tak ważne usługi, że wobec nich zbledną wszystkie jego grzechy przeszłości. List ten wywarł bardzo głębokie wrażenie w łonie komitetu centralnego i sprawił, że wybitni przedstawiciele organizacji terrorystycznej skłonni byli wysłuchać Azefera. W ostatniej jednak chwili zaszły jakieś ważne zmiany.

W czasie tym Azefer żył bardzo skromnie, pozbawiony go bowiem wszelkiej pomocy materialnej i zerwano z nim wszelkie stosunki. Pod wpływem wielkiego przygnębienia moralnego, Azefer, który w dodatku cierpiał chwilami biedę, zgodził się, zdając się, zrobić jakieś ważne odkrycia i przejść znowu do terrorystów. List Azefera zaniepokoił ochraunę, która pojmowała doskonale, że człowiek tej miary, co Azefer, stać się może wreszcie niebezpiecznym. Za granicę wysłał został generał Gierasimow, któremu udało się podobno zobaczyć z Azeferem. Wynikiem spotkania tego było, że Azefer zerwał dalsze swoje stosunki z partią socjalistów-rewolucjonistów. Widocznie między gen. Gierasimowem — kończy dziennik rosyjski — a dawnym jego agentem doszło do porozumienia...

Wiecz. Wremia wyraża przytem przypuszczenie, że w sprawę tę wmiieszany jest także Bakaj, który niezawodnie uczestniczył w dojsciu do skutku porozumienia.

Stan rzeczy w Turcji.

Rzekomy nowy napad włoski na Dardanele.

Wczoraj przed południem rozniosły druty telegraficzne wiadomość o nowym rzekomym napadzie Włochów na Dardanele. W Wiedniu w poważnych kołach dyplomatycznych odrazu uważano tę wiadomość jako wykwit bujnej wyobraźni, bo nikt w to nie wierzył, aby torpedowce włoskie usiłowały przeforsować Dardanele. Na giełdzie mimoto wiadomość wywołała wielką rezerwę.

Dotychczas sprawa nie jest należyście wysвітlenona, tyle chyba pewne, że o napadzie na Dardanele niema mowy, wobec czego też wszystkie pogłoski o rzekomym zamknięciu cieśniny są bezpodstawne.

Ag. Stefaniego ogłosiła następującą notę oficjalną:

Rząd nie otrzymał żadnej wiadomości o akcji włoskich torpedowców przed Dardanelem. Komenda floty była wprawdzie powiadomiona, że tureckie torpedowce opuściły Dardanele, by zaskoczyć okręty włoskie, być może, że włoskie torpedowce wyjechały im naprzeciw. Ponieważ jednak byłoby wprost nonsensem przypuszczać, że 5 włoskich torpedowców zechce wykonać atak na Dardanele, to kanonada ze strony fortów tureckich może znaleźć wyjaśnienie tylko w obecnych stosunkach panujących w Turcji, która szuka pozoru do ponownego zamknięcia cieśniny.

Dalsza depesza tej *Agencji* donosi z Konstantynopola: Telegrafują z Dardaneli o kanonadzie fortu Kumkale dziś (19 b. m.) w nocy. Podług krążących pogłosek, miało to być ruch powstańczych wojsk, albo też floty tureckiej. Według innych wersji, 5 włoskich torpedowców dziś o 1 w nocy pojawiło się przed fortem Kumkale, który otworzył ogień na torpedowce. Ogień został po godzinie wstrzymany.

Wreszcie stwierdza *Agencja Stefaniego*, że wiadomość ze źródła tureckiego, jakoby dwa włoskie torpedowce zostały zniszczone, a inne uszkodzone, nie potwierdza się.

Także depesze tureckie zaprzeczają wiadomości o zamknięciu Dardaneli. Porta — opiewa telegram z Konstantynopola — nie powzięła jeszcze decyzji i jak słychać, na razie nie zamierza jeszcze zamknąć Dardaneli. Pogłoskom o ataku na Dardanele brak urzędowego potwierdzenia.

Przesilenie rządowe.

Z kierujących kół młodotureckich oświadcza, że z całą stanowczością sprzeciwia się rozwiązaniu Izby deputowanych. Odpowiedź Tewfika baszy z doniesieniem o przyjęciu misji utworzenia gabinetu, wywarła w Konstantynopolu silne wrażenie. Warunki Tewfika baszy są tego rodzaju, że sułtan i ustępujący gabinet mogli się na nie zgodzić. Tewfik nie jest ani Młodoturkiem,

ani konserwatystą; jest bezpartyjnym, ale jedyni dwaj synowie należą do komitetu.

Kraźną pogłoski, że sułtan chce się zrzec tronu. Następca tronu, który nigdy nie był dobrze usposobiony względem Młodoturków, stara się u sułtana, aby przyszedł do steru gabinet Kiamila baszy Utrzymują, że z tego powodu zymu następcy tronu zagraża niebezpieczeństwo i że przedsięwzięto specjalne kroki, mające na celu strzeżenie jego życia.

Armia przeciw Młodoturkom.

O opozycji przeciw Młodoturkom, twierdzi *Frankf. Ztg.*, że nie jest ona jednolita. Rzeczowo żądania poszczególnych grup opozycyjnych są dyamentalnie przeciwne. Do tej opozycji należą ludzie tacy, którym rządy młodotureckie wydają się zbyt liberalnymi i tacy, którzy sądzą, że Młodoturkom brak przekonania prawdziwie liberalnych; należą do niej reakcyoniści, wzdychający do czasów absolutyzmu i korupcyi, mahometanie, obawiający się szkody w życiu religijnem i narodowości nietureckiej, pragnące decentralizacji i ile możności zupełnej samodzielności.

Przyszłość państwa ottomańskiego — pisał *Frankf. Ztg.* — nie zawisła dziś od polityków, lecz od oficerów i armii. Jaki kierunek rzeczowy wzięł ruch opozycyjny wśród niezadowolonych oficerów, to prawdopodobnie niewiadome nawet miarodajnym kierownikom. Wiadomo tylko, że w armii niepopularną jest walka z Arnautami, że żąda ona porozumienia z nimi pokojowego. Takie tendencje niewojownicze w armii, dla której wojna jest żywiołem pożądanym, muszą powszechnie zadziwić, chociaż zrozumieć je można wobec tego, iż armia turecka ma walczyć z mahometanami w chwili, gdy toczy się wojna z Włochami. Zdaje się więc, że w rozstrzygających kołach tureckich zapanowało przeciw przekonanie, iż siłą nie można zmusić Arnautów do wierności i posłuszeństwa, i że trzeba choćby częściowo żądaniami ich uczynić zadość.

Warunki pokojowe.

Posel włoski Cirmeni ogłasza w *N. Fr. Presse* artykuł, w którym wymienia znane mu, jak powiada, warunki pokojowe włoskie. Włosi żądają przede wszystkim czy to wyraźnego, czy milczącego uznania pełnej nieograniczonej zwierzchności nad Trypolisem i Cyrenajką; w tem prawie nie godzą się na żadne ograniczenie. Natomiast nie sprzeciwiają się, by pokój zawarty był w ten sposób, iż w samym tekście pokojowym nie będzie mowy o rezygnacji Turcji z praw zwierzchnich. Na punkcie zwierzchności Włochy nie uczynią ustępstwa. Natomiast gotowe są uznać powagę kalifa w Trypolisie i Cyrenajce, poręcząc wolność mużulmańskiej religii, przyznać Mezulmanom zupełnie równe prawa obywatelskie. Włochy godzą się, żeby osobą sułtana, jako kalifa, wymieniano w publicznych medietwach; poręczają istnienie wszystkich religijnych fundacyj; uznają także religijną wolność Sennusistów, którzy nie uznają kalifa w Konstantynopolu. Sprawy wynagrodzenia wojennego Włochy rozumieją tak, że Turcja nie chce swych prowincyj sprzedać, Włochy nie myślą też o kupnie, lecz chcą tylko Turcy zapłacić wartość dóbr państwowych w Trypolisie i objąć odpowiedzialność, na Trypolis przypadającą część publicznego długu.

Frankfurt. *Frankfurter Ztg.* utrzymuje, że w ostatnich czasach pewne grupy finansistów na własną rękę podjęły rokowania pokojowe pomiędzy Włochami a Turcją. Są to dyrektorzy wielkich banków, którzy mają wielki wpływ zarówno w Rzymie, jak i w Konstantynopolu. Przypuszczają, że te rokowania nie miną bez rezultatu.

Skoplje. Wojsko, przybyłe dla stłumienia buntu, łączy się z Albańczykami. Cała nadzieja rządu jeszcze polega na oczekiwanych dalszych batalionach.

Berlin. Do *Local Anzeigera* donoszą z Konstantynopola, że w Albanii położenie ciągle się pogarsza. Szczególnie krytyczne jest położenie koło Prisztiny, gdzie w ostatnich dniach stoczono cztery potyczki. Cała okolica jest ogarnięta buntem.

KRONIKA.

Lwów, 20 lipca.

Kalendarz.

Niedziela (21 lipca):
Prakseidy. — Bolesława. — Prokopya.
Wschód słońca o godzinie 3:41 rano, zachód słońca o godz. 7:20 po południu.
Poniedziałek (22 lipca):
Maryi Magdaleny. — Zelisława. — Panokratya.
Wschód słońca o godzinie 3:42 rano, zachód słońca o godzinie 7:19 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 23 stopni C.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu lipcu wolno polować na: kozły, ptactwo wodne i błotne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, zajęcy, jarząbków, guszców, dietrzewi, kurapatw, przepiórek, dzikich gołębi, dropi i pardw.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedazy: łanie, sarny (kozy), cielęta, spiczaki, tudzież kury guszców i dietrzewi.

— **P. Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu,** dr. Stanisław Szlachetowski, wyjechał na kilkutygodniowy urlop.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan nadał st. lekarzowi sztabowemu I. klasy w stanie spoczynku, dr. Konstantemu Błachowskiemu, tytuł i charakter generalnego lekarza sztabowego.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Lekarzami-asystentami w rezerwie zamianowani zostali zastępcy lekarzy asystentów w rezerwie: dr. Leon Zbyszewski w 19 pp., dr. Alojzy Zips w 17 pp., dr. Adam Morus 16 pp.

— **Tegoroczne wielkie manewry,** jak już donieśliśmy, odbędą się w południowych Węgrzech pod kierownictwem Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

Terenem ich będzie przestrzeń kraju między Bekes Csaba, Szegedynem a Temeszwarem. Główne operacje zostaną, prawdopodobnie, przeprowadzone na linii Kurties-Gyarmata. Okolice Szegedynu noszą na sobie wybitny równinny charakter, a pola pokryte wysoką kukurudzą nie pozwalają łatwo się orientować. Pola te porzecznane są licznymi wyższymi wzgórzami. Rzeka Cisa, posiadająca dno dość twarde, jest w tamtych stronach głębokości 15 metrów, mierzy zaś 200 do 230 metrów szerokości. Szybkość jej prądu jest niewielka. Spotyka się tam mało mostów, za to przewozy są liczne. Ponieważ Cisa wzbiera często na wiosnę w sposób gwałtowny, przeto teren inundacyjny ograniczony jest potężnymi wałami ochronnymi. Wały te odegrają ważną rolę przy forsowaniu przejść przez Cisę. Wielkie manewry tegoroczne przeprowadzone zostaną w równinie bardzo urodzajnej i z dobrymi komunikacjami. Będą więc różniły się zasadniczo od poprzednich manewrów n. p. w r. 1910, które rozgrywały się w terenie górzystym i nieprzystępnym między Galicją a Węgrami.

Projektowane jest utworzenie, na czas manewrów dwóch armij, które będą składały się z korpusów: IV. (Budapeszt), V. (Koszyce), VII. (Temeszwar) i XII. (Hermannstadt), a także z części korpusu XIII. (Zagrzeb). Razem weźmie udział w manewrach końcowych 120 batalionów piechoty, 95 szwadronów jazdy, 280 dział i 160 karabinów maszynowych.

— **Z kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował tyt. star. inspektora Tadeusza Komorę, zast. naczelnika oddziału dla konserwacji i budowy w St. niszawowie i tyt. inspektora Edmunda Elstera, zast. naczelnika oddziału dla konserwacji i budowy w Lwowie, starszymi inspektorami *ad personam*. Władysław Greń, star. oficyał i naczelnik stacji w Ławocznem, mianowany został naczelnikiem urzędu ruchu w Przeworsku, a Józef Witnik, star. oficyał i naczelnik urzędu ruchu w Skawinie, naczelnikiem urzędu ruchu w Bochni. Przeniesieni zostali: Marian Niewiadomski, star. komisarz budownictwa w dyrekcji lwowskiej, do budowy trasy kolejowej w Jaśle, a Jan Domarzewski, adjunkt budownictwa przy budowie trasy w Jaśle, do kierownictwa budowy kolei w Spalicy.

— **Z kolei.** Od 20 lipca b. r. kursować będą między Czortkowem i Kopyczyńcami zamiast pociągów osobowych l. 1227 i 1228 pociągi mieszane nr. 1351 i 1352, wskatek czego rozkład jazdy tych pociągów na szlaku Czortków-Husiatyn ulegnie następującej zmianie: Pociąg nr. 1351: Czortków odjazd 10:20 wieczorem, Wagnanka odjazd 10:41 wieczorem, Hadyńkowiec 10:52 wieczorem, Kopyczyńce przyjazd 11:09 w nocy, Kopyczyńce odjazd 11:25 w nocy, Wasylkowiec odjazd 11:59 w nocy, Czabarówka odjazd 12:14 w nocy, Husiatyn przyjazd 12:27 w nocy.

Pociąg nr. 1352: Husiatyn odjazd 2:05 w nocy, Czabarówka odjazd 2:21 w nocy, Wasylkowiec 2:39 w nocy, Kopyczyńce przyjazd 3:05 rano, Kopyczyńce odjazd 3:15 rano, Hadyńkowiec odjazd 3:34 rano, Wagnanka odjazd 3:45 rano, Czortków przyjazd 4:05 rano.

— **Z Uniwersytetu.** P. Rudolf Taubenschlag, rodem z Tarnowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Posiedzenie zarządu „Ligi obywatelskiej społecznej“** odbędzie się we wtorek dnia 23 bm. o godzinie 5 po południu w biurze dyr. Bolesława Lewickiego, ul. 3-go Maja l. 16 parter.

— **Nowa rzym. kat. parafia.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z 12 czerwca br. zezwoliło na utworzenie w Pohoryleach nowej rzym. kat. parafii i przyłączenie do niej miejscowości Pohorylece, Turkocin, Łahodów, Podhajczyki i Alfredówka.

— **Pogrzeb s. p. dr. Franciszka Tomaszewskiego,** dyrektora gimnazjum im.

Franciszka Józefa, b. posła do Rady państwa i na Sejm krajowy, odbył się wczoraj po południu z gmachu gimnazjalnego przy ul. Kamiennej na ementarz Łyczakowski.

Po odprawieniu egzekwii przez ks. Biskupa dr. Bandurskiego w otoczeniu licznej kleru świeckiego i zakonnego, w chwili gdy wyniesiono trumnę ze zwłokami z domu żałoby, chór odśpiewał pieśń: „Pożegnał już ten świat“, poczem wstąpił na mównicę JE. dr. Stanisław Głabiński i w gorących słowach słał zasługi s. p. zmarłego na wszystkich posterunkach publicznych.

Następnie dominikanin ks. Junik, katecheta gimnazjum im. Franciszka Józefa, pożegnał zmarłego dyrektora imieniem grona nauczycielskiego.

Po tych przemówieniach ruszył żałobny orszak ku miejscu wiecznego spoczynku.

Na czele obrzymlęgo pochodu żałobnego, prowadzonego przez ks. Biskupa Bandurskiego, szli uczniowie gimnazjum im. Franciszka Józefa, dalej wychowankowie miejskiego Zakładu sierót, delegacja stowarzyszenia służby państwowej, a następnie jechał rydwan żałobny, pokryty mnóstwem wieńców.

Za trumną przez najbliższej rodziny, postępował: JE. dr. Głabiński, członkowie Rady szkolnej krajowej z P. Wiceprezydentem dr. Dembowskim na czele, liczne grono profesorów Uniwersytetu z Rektorem dr. Finklem, Rektor Akademii weterynaryi Królikowski, prof. dr. Kubala, grono nauczycielskie szkół średnich, wydział Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, wydział Polskiego Towarzystwa pedagogicznego i liczna rzesza nauczycielstwa ludowego, posłowie sejmowi i parlamentarni, prezydent miasta Neumana, wiceprezydent dr. Stahl i liczne grono b. radnych miejskich, członkowie magistratu z dyrektorem Jakubowskim, liczne grono urzędników prokuratury skarbu z zastępcą prokuratora skarbu radcą Dworu dr. Niewiadomskim, hr. Siemieński-Lewicki, wiceprezydent dr. Dylewski, wiele osób ze sfer literackich, artystycznych, delegacje rozmaitych Towarzystw i w. in.

Pochód przeszedłszy ul. Batorego, pl. Hallicki i Bernardyński, oraz ulicę Piekarską przybył po godzinie 5 po południu na miejsce wiecznego spoczynku.

Tu po odprawieniu żałobnych modłów przemawiali jeszcze nad otwartą mogiłą: wiceprezydent miasta dr. Stahl imieniem Reprezentacji miejskiej i p. Polaczek imieniem polskiego Towarzystwa pedagogicznego, którego s. p. zmarły był prezesem.

Na tem zakończył się smutny obrzęd.

— **Przedkładanie fasyj.** Celem wymiaru podatku czynszowego na lata 1913/1914 wzywa Administracja podatków we Lwowie właścicieli domów i wszelkich realności, położonych we Lwowie, a podatkiowi czynszowemu podlegających, do przedłożenia fasyj czynszowych wraz z opisami topograficznymi najdalej do końca sierpnia 1912.

— **Zmiana własności.** W powiecie turczańskim nabył p. Antoni Krzyckowski od p. Karola Jonasa dobra tabularne Rozłucz, Ryplany, Smereczka i Kolonia, obszaru łącznie 2170 morgów.

— **Wypadek w Tatrach.** Tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe w Zakopanem nadsyła nam następujący komunikat z datą 18 lipca:

„Przedwczorajsza wyprawa 12 członków Pogotowia pod wodzą M. Zaruskiego powróciła wczoraj późną nocą po dwudniowych, żmudnych, bardzo dokładnych poszukiwaniach w okolicach Tomanowej Liptowskiej i Doliny Cichej, Świśtówki, Krzesanicy, Małozęzniaka i Suchej Kondrackiej, lecz znowu bez żadnych rezultatów.

„W Cichej Dolinie natrafiono wprawdzie na pewne ślady, lecz te nie dają podstaw do żadnych konkretnych wniosków. Pozostaje jeszcze nadzieja w wyprawie, która ma wyruszyć jutro pod kierownictwem znanego taternika p. Aleksandra Znamięckiego, w której, prócz kilku doświadczonych ludzi, weźmie udział przydzielony specjalnie przez Namiestnictwo do Zakopanego wachmistrz żandarmerji z Łąki pań Sasiedzki, posiadający specjalnie tresowanego psa owczarskiego.

„Ażby położyć kres rozpowszechnianiu fałszywych pogłosek, często bolesnych dla rodziny p. Szystowskiej, kierujący tą wyprawą p. A. Znamięcki będzie tylko pisemnie pod adresem naczelnika pogotowia, p. M. Zaruskiego, przesyłać natychmiast wszelkie ważne wiadomości.

W celu ustalenia faktycznego przebiegu wycieczki p. dr. Sawickiego przez Czerwone Wierchy, wyruszy na miejsce wypadku dnia 19 b. m. o g. 7:30 z rana z dworca Towarzystwa Tatrzańkiego w Zakopanem komisya, powołana przez Tow. Tatrzańskie.

— **Wszechświatowy kongres elektrológiczny i radiológiczny** odbędzie się w Pradze w dniach od 3 — 8 października b. r.

— **Wykopalisko.** Przy kopaniu fundamentów pod nowo budującą się kamienicę p. Franza, przy ul. Rzeźnickiej l. 16 — w miejscu, gdzie od XIV. wieku obok kościoła św. Stanisława stał szpital dla drędotwóych, w trzy-metrowej głębokości, natrafili robotnicy na gliniany garnuszczyk, napełniony t. zw. szeroki-

mi groszami praskimi z czasów Karola IV. (1346—1378), jakie w tym czasie były w obiegach i w Polsce. Czterdzieści osm sztuk tych monet otrzymało Muzeum narodowe im. króla Jana III.

△ **Zgubiono:** koło kawiarni Wiedeńskiej pulares, zawierający 80 kor.; pulares, zawierający legitymację kolejową, pasport na broń i weksel na 750 kor.; zielony pulares, zawierający banknot na 20 kor., dwie akcje i weksel na 1511 kor.; w ulicy Życzakowskiej pulares z kwotą 2 kor. 20 hal. i rozmaitemi zapiskami; w ulicy Karola Ludwika pulares, zawierający 3 kor. 72 hal., cygarniczkę i rozmaite drobiazgi; w Rynku czarną jedwabną parasolkę z rączką z perłowej masy; w ulicy Karola Ludwika, Hetmańskiej lub Kopernika złoty zegarek damski na czarnym sznureczku; na placu Maryackim lub Halickim pulares, zawierający 4 kor. 6 hal.

△ **Znaleziono:** w ulicy Grodeckiej akt darowizny Agnieszki Klimowiczowej.

△ **Straszny wypadek** zdarzył się dziś przed południem w browarze lwowskiego Tow. akc. browarów, Robotnik Karol Jędrzej Kiszka manipulując coś koło pasu transmisyjnego, porwany został przezeń, skutkiem czego odniósł zderzenie całej skóry na głowie. W stanie bardzo groźnym odwieziono go do szpitala powszechnego.

△ **Napad.** Na majstra krawieckiego S. Süsskinda napadł wczoraj w ulicy Kurkowej czeladnik krawiecki Józef Reif i zadał mu nożem kilka ran w głowę, twarz i szyję. Rannego opatrzyli pogotowie Towarzystwa ratunkowego, Reifa zaś aresztowała policja.

△ **Ogień.** Wczoraj około godziny 8 wieczorem zaczęło się palić ogrodzenie, otaczające budowę gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ul. Kopernika. Wezwana telefonem miejska straż pożarna stłumiła wkrótce ogień.

Jak wykazały przeprowadzone na miejscu dochodzenia, ogień powstał od niegaszonego wapna, złożonego pod drewnianym ogrodzeniem budowy.

△ **Samobójstwo.** W rzeczywistości przy ul. Ruskiej l. 4 odebrał sobie dziś w nocy życie przez powieszenie się murarz Józef Koziewicz. Zwłoki samobójcy odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Powodem samobójstwa ma być nieuleczalna choroba.

△ **Poparzenie.** Dwudziestotrzyletnia służąca Marya Gorecka, zamieszkała przy ul. Krasickich l. 11, obchodząc się dziś nieostrożnie z gorącą terpentyną, poparzyła sobie bardzo silnie lewą rękę. Stała ratunkowa odwiozła ją do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Właściciel składu mebli Elias Wolsch oskarżył wczoraj w policyi swego 18 letniego subjekta Jakób Bergera o „przeniewierzenie 100 kor. i zegarka, które dał mu w przechowanie, udając się do łaźni. Berger zbiegł ze Lwowa.

Za wyprawianie awantur w szpitalu powszechnym oddał zarząd tego szpitala policyi do ukarania dwie pacjentki: Annę Łukasieńską i Zofię Spulerównę.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, dr. Walenty Wróbel, profesor IV. gimnazjum we Lwowie, w 61 r. życia;

w Czerniowiecach, rada konsystorza Arka-dyusz Semaka;

w Bihaczu, w Bośni, Maryan Turzański, prezydent sądu obwodowego;

w Poznaniu, Stefan Barcikowski, w 42 roku życia; Józefa Mizerska, siostra prezesa Koła polskiego w Sejmie pruskim, w 72 roku życia.

— **Pożar kopalni.** We wschodniej części kopalni węgla Królowej Ludwiki w Zabrze, na Szlasku Górnym, wybuchł onegdaj, w głębokości 314 metrów, groźny pożar. Podczas akcji ratunkowej, jeden z górników zginął na miejscu, a 2 odniosło rany.

— **Katastrofa kolejowa.** Na linii Füle-Miskolc nastąpiło wczoraj zderzenie dwóch pociągów. 5 letnie dziecko zostało zabite, kilku podróżnych i funkcjonariuszy kolejowych odniosło rany.

— **Szkoła sztuk pięknych w Warszawie.** Onegdaj poświęcono w Warszawie kamień węgielny pod budowę gmachu Szkoły sztuk pięknych. Gmach ten, który wzniesiony zostanie u zbiegu ulic Tamki i Bulwarowej, powstanie dzięki fundacji śp. Stanisława Kierbedzia.

Kronika prowincjonalna.

§ **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Kamionki strumiłowej donoszą: Dwudziestoletni Berisz Storch, słuchacz praw, syn właściciela Rzepniowa, chcąc w tych dniach po ukończeniu roboty przy parowej młocarni zamknąć otwór, przez który nadaje się zborze do młócenia, włożył przez nieostrożność tak nieszczęśliwie prawą nogę w gardziel otworu, iż będąc jeszcze w ruchu cepy pogruchoły mu ją aż po kolano.

Ciężko rannego odwieziono do szpitala powszechnego we Lwowie, gdzie mu odjęto nogę.

§ **Zatonięcie.** Dnia 12 b. m. wpadł 8-letni Mieczysław Gancarz, syn Pelagii, do sadzawki gminnej w Rudniku, pow. niskiego. Po chwili wyciągnięto już tylko trupa.

Kronika zagraniczna.

* **Obłąkanie z upału.** Do Neapolu przybył onegdaj parowiec osobowy „Talada”. Na pokładzie jego znajdowało się 12 podróżnych, którzy popadli w obłąkanie wskutek nieznośnych upałów.

* **Samobójstwo dwóch sióstr.** Dwie siostry Löwy, posiadające w Berlinie zakład krawiecki, po popełnieniu znacznych oszustw, z obawy przed więzieniem, powiesiły się w jednym z hoteli berlińskich.

* **Wypadek na morzu.** Kontrtorpedowiec „Cavalier”, o którym doniesiono, że ugrzązł po uszkodzeniu, przyjechał wczoraj do Ajaccio.

* **Pięć wyadków w dżumy** stwierdzono w ostatnich dniach w Algierze.

* **Zabici przez grad.** Z Tyfisu donoszą: We wsi Atazakino grad zabił 4 chłopów i poranił 7 osób. Na rzece Małde znaleziono 30 trupów końskich, a jednego z nich pod siodłem. W rzece grad pozabijał wiele ryb.

* **Karabiny maszynowe na rowerach.** W nadgranicznej twierdzy francuskiej, Belforce, czynione są teraz w 35 pp. próby przewożenia karabinów maszynowych na rowerach. Karabiny te rozłożone są i rozdzielone w analogiczny sposób, jak na koniach. Dotąd próby te wydały tak dobre rezultaty, że francuskie ministerstwo wojny postanowiło je wykonać także w różnych oddziałach wojska.

* **Po amerykańsku.** Pewien amerykański stręczyciel małżeństw wpadł na pomysł założenia kinematografu, w którym w naturalnej wielkości przedstawiane będą obrazy mężczyzn i kobiet, pragnących jarzma małżeńskiego. Każdy ze zwiedzających otrzyma prospekt z wymienionymi zaletami każdej partyi, ile posiada majątku itd.

* **Tysiąclecie Oxfordu.** Siedziba sławnego Uniwersytetu angielskiego, miasto Oxford, święciło dnia 11 b. m. uroczystość swego tysiącletniego istnienia. Właściciel Oxford istnieje o wiele więcej, niż tysiąc lat; w zeszyły czwartek ubiegłego tylko 10 wieków od pierwszej urzędowej wzmianki o „sławnym grodzie Oxfordzie”. Według zaś legend miejscowych miasto powstało jeszcze 1009 roku przed naszą erą i zostało założone przez kupców ze starożytnego Troi. Jednak jest to tylko legenda niesprawdzona przez historyków i badaczy przeszłości miasta. W każdym razie na długo przed założeniem Uniwersytetu Oxford był już jednym ze znaczniejszych miast w Anglii i słynął szeroko ze swych wspaniałych gmachów, jak n. p. opactwo Osney i Beaumont Palace, rezydencya królowańska zbudowana w roku 1109 przez syna Wilhelma Zdobywcę, króla Henryka I. Właśnie znaczenie Oxfordu sprawiło to, iż został tam założony pierwszy Uniwersytet angielski, który od samego początku swego istnienia zaważadzał miastem, Henryk III. w r. 1222 nadał studentom przywileje specjalne; od tego czasu historia miasta jest historią ciągłych, często krwawych walk miasta z wzrastającą władzą Uniwersytetu, który, uzyskując coraz to nowe przywileje za panowania Henryka VIII, stał się zupełnym panem miasta i wzięł całą władzę municypalną w swe ręce. Miasto nie straciło jednak na tem. Uniwersytet w ciągu swego prawie 500-letniego „panowania” zrobił z Oxfordu najpiękniejsze miasto w Anglii, dbając przedewszystkiem o styl wznoszonych budowli. W wieku XIX. Oxford zdobył sobie niezależność do władz uniwersyteckich i niestety, rozpoczęła się zaraz wielka wulgaryzacja miasta pod zarządem mieszczanstwa. Zniszczono sławne łąki, otaczające dookoła wspaniały gród gotycki, otaczające go brudnymi przedmieściami. Oxford dzisiejszy nie jest już ową „świętynią wspaniałego gotyku, która wyrastała odrazu bez żadnych przejść i wstępów z morza zielonych łąk”, jak pisze Burne-Jones. Dawny charakter zachował tylko środek miasta, siedlisko Uniwersytetu i przylegające do niego dzielnice.

¶ **Nowe zastosowanie kinematografu.** Kinematograf, stanowiący niewątpliwie ważny i praktyczny wynalazek, stał się w rękach niewłaściwych środków wywoływania szkodliwych sensacji i psucia ludności, osobliwie młodzieży do tego stopnia, że w ostatnich czasach tak władze, jak i społeczeństwo zniewolone były wystąpić przeciw temu. Można mieć uzasadnioną nadzieję, że tym usiłowaniu uda się zaprowadzić porządek i zwrócić kinematograf tam, gdzie jest jego właściwe zadanie, t. j. na pole szerzenia zdrowej oświaty.

W ostatnich czasach znalazł kinematograf zastosowanie w przemyśle maszynowym, a to w sposób następujący: Do oceny wartości maszyn nie wystarczają teraz rysunki, opisy, fotografie, a nawet i modele. Kupujący chce widzieć maszynę, którą chce nabyć, w czynności, ale to przedstawia trudności, bo maszyny nie małe nie dadzą się łatwo przetranszować do

miejsce, z drugiej strony kupujący, mieszkający nieraz daleko, jak to bywa w Stanach Zjednoczonych, nie zawsze może przyjechać do obejrzenia pożądaney maszyny. W tych stosunkach wpadnięto w Ameryce na pomysł przedstawienia maszyny w czynności w zdjęciach kinematograficznych, by w ten sposób pokazać kupującemu *ad oculos* działanie maszyny, jak lepiej nie można. Myśl ta okazała się praktyczną i spodziewać się należy, że europejskie fabryki maszyn pójdą za dobrym przykładem, danym przez Amerykę.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, miesięczny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyzedł za miesiąc lipiec i zawiera: — I. „Mickiewicz jako krytyk literatury współczesnej”, napisał Mieczysław Smolarski. — II. „Memorabilia z czasów powstania listopadowego 1830—1831”, zebrał Aleksander Kraushar. — III. „Józef Korzeniowski jako pisarz dramatyczny”, napisał Marian Albiński. — IV. „Charles Sainte-Foi. Fragment z pamiętników (1835—1836)”, napisał Kazimierz Woźnicki. — V. „Tragedya duszy polskiej (Stanisław Wyspiański i jego ideał narodowy)”, napisał Walerj Gostomski. — VI. Kalwin a Polska, napisał Kazimierz Hartleb. — VII. Listy paryskie, napisał Kazimierz Woźnicki. — VIII. Kronika literacka przez Kazimierza Hartleba. — IX. Bibliografia *Gazety Lwowskiej*, napisał Władysław Stanisławski.

(mre) »Litwa i Ruś«, miesięcznik ilustrowany, poświęcony kulturze, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu. Pod redakcją Jana Obsta przy współdziałaniu Franciszka Rawity-Gawrońskiego.

Podwójny zeszyt za maj i czerwiec wileńskiego miesięcznika stanowią dla siebie zamkniętą całość i na specjalną zasługuje uwagę. Poświęcony został pamiętnemu w dziejach naszych momentowi, krystalizującemu się w tytule, mówiącym wszystko: „Rok 1812 na Litwie”.

Rok 1812! Jak żywo dźwięczy ta data w sercach i pamięci naszej. Ile wiąże się z nią złudzeń i rozwianych nadziei, snów upojnych i bolesnych rozczarowań. Litwa w przeciwieństwie do tak zwanych południowo-zachodnich gubernij: Podola, Wołynia i Ukrainy, przyjmowała w owych wypadkach czynny udział, to też i piękny tom, w którym zebrano sumiennie i starannie bogaty materiał do owej epoki, zasługuje na lekturę baczną i pilną, a Janowi Obstowi należy się podziękować za jeden więcej dowód jego redaktorskiej zapobiegliwości.

Przedewszystkiem skreślił przepiękną przedmowę: „Cokolwiek się stało — tak przyjść musiało, nie było skutkiem ani spekulacji politycznych, ani obietnic zawodowych. Naród, który wielką posiada duszę, któremu dane są skrzydła, nie potrafi się czołgać, ani też na wóz wołu da się wprządnąć w jarzmo, a gdy usłyszał nad sobą łopot piór orlich, zerwał się do lotu, wierząc, iż tylko pod takim przewodem potrafi spojrzeć słońcu w oczy — chociażby potem przyszło runąć w morze.

„Naród upadł, lecz upadł z honorem. Potokami krwi serdecznej zmył hańbę Targowicy, synom zostawił niesplamione imię i jasne wspomnienia. Zaiste wspaniała to puścizna, którą obywateli godnie umieli przechować!

„W tem właśnie niepożyta względem nas zastęga Napoleona... Na skrzydłach orlich porwał naród ku wyżynom ideału. Klęska roku 1812 i następne były niewątpliwie bardzo doniosłym faktem politycznym, pod względem psychologicznym znaczenie ich jest żadne. Przeszedłszy próbę ogniową, wyszliśmy z niej oczyszczeni i zahartowani, wierni tradycjom rycerstwa być może romantycznego, lecz zawsze szlachetnego. Żadne wypadki, ani śmierć, nie potrafiły w duszy narodu zatrzeć obrazu „małego kaprala”; pozostał on żywy, nadewszystko ukochany i ubóstwiany, jako wcielenie własnego naszego najwznioślejszego ideału — bohaterstwa.

„Dla tego dziś, w rocznicę upadku Wielkiego Napoleona, w rocznicę rozbitcia własnych naszych nadziei, bez żalu wołamy: Chwała ci, bohaterze!”

Trzeźwy historyk, oceniający wszystko na podstawie stosunku powziętych zamiarów do osiągniętych skutków, mógłby z Janem Obstem długie i szerokie wiece dyskuse, nie mniej przeto przyznać trzeba, że po stu latach doświadczeń i udręki, polskie na Litwie społeczeństwo jednym tchem odczyta jego słowa, a kąpiel ta duchowa orzeźwi umysły, wzmocni słabo tlejącą już nadzieję, że jednak zejdzie kiedyś różowy świt i w kraju, który tyłu najdzielniejszych swoich synów wysłał ongi pod napoleońskie sztandary.

Po przepięknym wstępie obfita garść dokumentów i relacji związanych z dziejami roku 1812 na Litwie. Akcesy te, odezwy, uroczyste przystąpienia do Generalnej Konfederacji, mo-

wy, raporty, opisy obchodów, rozkazy cesarza Napoleona, rozsiane były po rozmaitych współczesnych wydawnictwach. Obecnie zebrane razem, tworzą materiał pierwszorzędny znaczenia, uwyppuklają pamiętny okres złudzeń i nadziei. Z kolei następują ciekawe bardzo artykuły: „Pobyt Napoleona w Wilnie”, „Jak obchodziła Litwa Imieniny Wielkiego Napoleona 15 sierpnia 1812 roku”, „Szkoła krzemieniecka i stanowisko Czackiego w 1812 roku”, w którym autor, Lucyan Uziębło, przytoczywszy ciekawy dokument, świadczący o troskliwości starosty nowogrodzkiego o dobro powierzonej jego pieczy młodzieży, powtarza za Michałem Rolle szczegóły, dotyczące zachowania się Czackiego w pamiętnej dobie. Zeszyt uzupełniają drobiazgi: „Kartka z pamiętników nieznanego z r. 1812”, ogłoszona przez Franciszka Rawitę-Gawrońskiego; „Kamieniec pamiętkowe wileńskie z 1812 r.”; „Tatarzy litewscy w armii Napoleona”; „Środki bezpieczeństwa”; „Żydzi w 1812 roku”; „Potyczka studentów Kroznańskich z kozakami. Epizod z 1812 r.”; „Amazoni polskie”; wreszcie „Ostatni zajazd na Litwie”.

Zeszyt zdbi śliczna winieta pióra art. mal. Tadeusza Dmochowskiego, dalej doskonale podobny najwybitniejszych ówczesnych męzów na Litwie, widoki Wilna i Krzemieńca.

Całość prawdziwy zaszczyt przynosi redakcyi wileńskiego miesięcznika, która w tak piękny i pożyteczny sposób uczęciła setną rocznicę wiekopomnego roku.

Władysław Neuman wydał u Maxa Frz. Aichwaldera w Wiedniu pieśń „A cisza, cisza nastała”, (słowa A. Neumanowej). Rzecz piękna i melodyjna, znajduje się niezawodnie szybko na programach naszych koncertów.

Wydawnictwo jubileuszowe.

(Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250 rocznicy założenia Uniwersytetu lwowskiego przez Króla Jana Kazimierza r. 1661, wydana przez członków Uniwersytetu. Tom I.—II. Lwów. Nakł. Uniwersytetu lwowskiego 1912.

W zbiorowym hołdzie, jakie społeczeństwo składało Wszechnicy w jej roku jubileuszowym nie mogło braknąć tych, którzy tworzą istotną jej część, dźwigając na sobie całe brzemie pracy naukowej, niosąc ciężkie obowiązki nauczania. Najgodniejszym wydało się uczcić myśl poczęcia wielkiego dzieła, jej ucieleśnienia w trzywiekowym rozwoju — wydaniem szeregu studiów — znających najlepiej dążności i prace poszczególnych członków. Tak powstała Księga pamiątkowa, złożona z 46 rozpraw profesorów i docentów, mianowana przez komitet redakcyjny jeno „skromną próbą uczczenia pamiętnej rocznicy pierwszej fundacyi Wszechnicy lwowskiej” — w rzeczy samej netylko „świadectiono pracy naukowej Uniwersytetu” — ale równocześnie i najtrwalsza, najcenniejsza pamiątka tegorocznego jubileuszu.

Otwiera Księgę praca rektora dr. L. Finkla „Króla Jana Kazimierza dyplom erekcyjny Uniwersytetu lwowskiego”, rozpoczynająca się podaniem pełnego tekstu wiekopomnego nadania w oryginalnej i tłumaczeniu polskim. W samych wywodach, nacechowanych dużą przenikliwością w śledzeniu tych niewidocznych nici zabiegów i starań, przechodzi autor wszystkie próby założenia Kolegium, nadania cech wyższej tej szkole, idące od r. 1590 Żywili je zarówno OO. Jezuiti jak i społeczeństwo (w osobach możnych protektorów Żółkiewskiego, Jabłonowskiego i innych) samo posłom woj. ruskiego wpisujące w instrukcję na Sejm 1662 nakaz starania się o Akademię we Lwowie. Wychodziła ona odczuwając potrzebą wyższej uczelni w tych stronach, jako przeciwwaga niedawno założonej Akademii mohilańsko-kijowskiej, dyktowana troską o całość i rozwój katolicyzmu przed możliwym naporem schizmy. Do prawy dołączono trzy podobizny oblaty wspomnianego dokumentu w grodzie warszawskim, które zdaniem uczonego — „przedstawiają się jako wiarygodniejszy dokument niż nawet sam dyplom erekcyjny”.

Po tej pracy nacechowanej gruntownością wywodów, słusznie położonej na czele wydawnictwa, jako omawiającej podstawę jego istnienia, — dyplom fundacyjny — idą pozostałe w alfabetycznym porządku. Segregowane na działy naukowe w liczbom zestawieniu dają 9 prac historycznych, 10 z zakresu literatury i filologii, 12 matematyczno-przyrodniczych, 3 medyczne, 5 z zakresu prawa, 4 filozoficzne, 3 teologiczne. Zastrzegają sobie omówienie jednego tylko działu — przejrzmy studia nim objęte.

Abraham Władysław w gruntownej i wyczerpującej rozprawie omawia „Założenie biskupstwa łacińskiego w Kamieńcu podolskim” — oznaczając ten fakt datą lat 1379—1384, dokonany staraniem księżat Konstancyna i Bazylego Koryatowiczów, który to ród już poprzednio czynił podobne starania w tym kierunku, nazywane względami dobrze

rozumiałej polityki, dopiero obecnie za Urbana VI. urzeczywistnione. Autor samo założenie ugruntował na politycznym stanowisku Podola, jego aspiracjach politycznych i kulturalnych w kierunku Zachodu, określił stanowisko biskupa, jako podwładnego arcybiskupa, dołączoną mu kapitułę początkowo z trzech złożoną członków, wznoszącą w miarę rozwoju. Ułożył wreszcie listę pierwszych dwunastu biskupów, omówił same o bistości, oznaczył dokładne daty aż do czasu, gdzie one „nie przedstawiają poważniejszych wątpliwości“.

Dziejów średniowiecza dotyczą dwie jeszcze rozprawy Zakrzewskiego Stanisława: „Bolesław Szczodry. Próba portretu“. Autor w świetnym wywodzie, nacechowanym dużą znajomością epoki, jej ludzi w barwnym opowiadaniu ujmuje rysy charakteru postaci, która w czasach ostatnich tyle budziła ciekawości, z powodu sprawy św. Stanisława. Stawia postać króla na szerokim tle piastowskich czasów, doszukuje się wpływów rodzinno-dziedzicznych. Opierając się na niewyżykanym dotychczas przedstawieniu Galla przechodzi i tłumaczy konglomerat złych i dobrych rysów i pierwiastków, jakie zawarła w sobie postać niezwykłego monarchy.

Semkowicz Władysław w „Przyczynkach dyplomatycznych z wieków średnich“ podaje szczegółowo rozbiór dokumentu Maura biskupa krakowskiego (1109—1118, transumptu biskupa Iwana. W razie autentyczności byłby on „najstarszym znany rzeczenie polskim dokumentem polskiego wystawy dla polskiego odbiorcy“. Autor bada autentyczność transumptu stwierdzeniem tożsamości świadków w nim występujących, rozbiorem budowy dyplomatycznej, jego stylu wreszcie rozpatrzeniem materiału faktycznego, zawartego w tym dokumencie. Dalej omawia dr. Semkowicz dwa przywileje księcia Bolesława Konradowicza z r. 1244 w przedmiocie nadania „prawa rycerskiego“, podając sam tekst i ich dokładny rozbiór.

Tę samą metodę stosuje do 3 z kolei „podrobionego“ dokumentu Lamberta-Suły, biskupa krakowskiego, dla kościoła w Kazimierzu Małym z r. 1063.

Prof. Balzer Oswald ogłasza „Modus eligendi regis z początku XVI. w.“ określający sposób postępowania, jakiego trzymać się należy przy wyborze króla polskiego, zasugerujący też „kilka szczegółów o postępkach koronacyjnych“. Oparł się na kilku przekazach, jak w „Zbiorze formuł kancelaryjnych Zygmunta Augusta“ — z Arch. akt. grodz. ziemskich, wreszcie w Tekach Naruszewicza t. 44. Nieogłoszony dotychczas ten ważny zabytek, tłumaczony jedynie nie-dokładnie i błędnie lub streszczony, wydaje w pełnym i prawidłowym ujęciu, w którym analizuje „Modus“ określając jego charakter i genezę. Co do czasu powstania to nader trafnie odnosi go do r. 1506 przed elekcją Zygmunta I. „Chodziło tutaj o cel przedewszystkiem praktyczny tj. o stwierdzenie zasad, wedle których odbył się wybór zbliżający...“

Dziejów nowożytnych dotyczą dwie prace — prof. Askenazego Szymona: „Widoki polsko-galicjskie Rosyji 1809“, gdzie autor podaje dwa memoriały Golicyna, zachęcające Aleksandra do objęcia godności króla polskiego — w tak stosownym obecnie czasie. Pierwszy na razie odsunięty piśmiem Rumiancewa, drugi późniejszy wobec pacyfikacji schönbrunskiej.

2. Prof. Dembiński Bronisław w studium p. n.: „Le Genie politique de Catherine II. Memoire Contemporaine“, wydaje n. der ciekawy memoriał pióra opata Piatollego, który odnalazł w archiwum hr. Potockiej między papierami wspomnianego polityka. Tytuł jego brzmi: „Czy Katarzyna dowiodła swem postępowaniem względem Polski tego geniuszu, jakie jej pochlebstwo i głupota upoczywie przypisywały?“ — Prof. Dembiński, doskonały znawca epoki wielkiego Sejmu, owocnie prowadzonej polityki, opatrzył memoriał gruntownym wstępem (str. 1—20), gdzie na podstawie żmudnych poszukiwań archiwalnych, głównie osób prywatnych (Potocki, Popiel, Paszkowski) nakreślił tło polityczne, na jakim rodził się memoriał, odnoszenie się i stosunki Piatollego z kierownikami ówczesnych prądów politycznych, Potockim, Kotłatajem i innymi. Memoriał powstały w latach 1792—1794 ujmował „moment krytyczny polityki europejskiej lat 1788—1794“ — a przeprowadzał analizę polityki „Semiramidy Północnej“ — przeciwstawianiem jej „wielkiego systemu federacyjnego“ Leopolda, wnoszącego aliansu politycznego między Polską a Rosyją, podnoszoną już poprzednio przez Kotłataja. Uczony wydawca dochodzi do wniosku, iż ten memoriał nie był dziełem inspiracji chwili, lecz owocem długich poszukiwań, głębokich refleksyj, wykazywał on jasno — wbrew współczesnym głosom zachwytów encyklopedystów — iż był „funeste“ nie tylko dla Polski, ale i dla Europy. Memoriał sam ze względów oportunistycznych dyktowanego zasadą: *Quis tam ferreus ut teneat se*, pozostał

w manuskrypcie. Obecnie, dzięki pracy uczonego, zjawiał się ten arecykawy pomnik współczesnej myśli w doskonałym opracowaniu. Dokonane w języku francuskim, zwróci chyba należną mu uwagę zagranicy.

Czasów odległej starożytności sięga rozprawa dr. Schorra Mojżesza o „Ruchu handlowym w starożytnej Babilonii“ (okres Chamurapięgo I. 2060—1760 przed Chr.), w której autor uzupełniając wywody gdzieindziej podane, podaje nam niektóre strony życia ekonomicznego w III. tysiącleciu przed Chrystusem, opierając się na świeżo wydanym: „Prawodawstwie Hamurabięgo“. Omawia więc na tle ogólnych momentów handlowych, niektóre jego zjawiska specjalnie oświetlone ostatnim zbiorem aktów — zatem kupno, sprzedaż, najem i dzierżawa, spółka i agencja, pożyczka, depozyt, — już podówczas dokładnie określone normami prawnymi.

Po części dotyczy omawianego działu rozprawa Hadaczka Karola p. n. „Styl Fidyaszowy w rzeźbie szkół współczesnych“, gdzie autor — charakteryzuje twory stylu jońsko-attycznego, którego twórcą był Fidyasz. Rozprawa niniejsza jest ustępem z przygotowywanej monografii o Fidyaszu.

Tak w najogólniejszym przedstawieniu i ujęciu — ukazuje się zespół prac historycznych, stanowiący jeden tylko dział omawianej książki, dający jednak miarę i wartość — działów pozostałych, na innym omówionych miejscach. Księga ta, zbiór prac pierwszorzędnej wartości, z różnych dziedzin naukowych — pozostanie jedną z najtrwalszych pamiątek niedawno święconego jubileuszu, jako najlepszy sposób uświęcenia tak pamiętnej chwili.

Kazimierz Hartleb.

Poradnik dla oszczędnej kuchni domowej.

Niedziela: Chłodnik. Kotlety barania z kalarepą. Sufle z malin, albo poziomek.

Poniedziałek: Rosół z kluseczkami wątrobianymi. Sztuka mięsa z kiszonymi ogórkami. Pierogi z borówkami.

Wtorek: Zupa iarynowa. Pieczeń wieprzowa z nową kapustą i kartofle. Kompot mieszany.

Środa: Krupnik jęczmienny ze świeżymi grzybkami. Żrazy wołyńskie i kartofle. Placek drożdżowy z wiśniami.

Czwartek: Zupa pomidorowa z ryżem. Rozbratle z przysmażanymi ziemniakami i szpinak. Naleśniki przelewane śmietaną i wypiekane w rondlu.

Piątek: Zupa wiśniowa z biskoptami. Kalafiori. Jajka faszerowane. Budyń z bułki z szodonom.

Sobota: Barszcz burakowy ze śmietaną i kartofle. Kapusta włoska faszerowana. Racuszki z kwaśną śmietaną.

Przepisy:

Galaretki malinowa. Dwie szklanki dojrzałych malin i jedną szklankę porzeczek wsypać w mosiężny rondel, przesypując trzema szklankami mialkiego cukru i nie mieszając, ani się dotykając łyżką, wstawić na bardzo mocny ogień. Nawet rondlem nie trzeba potrząsać, bo będzie galaretka mętna. Gdy się raz mocno zagotuje, zestawić z ognia i zesumować, a gdy się przestanie gotować, wstawić powtórnie na ogień, poczem znowu odstawić i tak aż do trzeciego razu powtarzać zagotowywanie. Przygotować poprzednio bardzo gęste włosiane sito, przez które przedcedzić należy galaretkę i odrzucać nalewać w stoiki, albo szklaneczki. Gdy jest zupełnie według przepisu zrobiona, będzie czysta, smaczna i ślicznego rubinowego koloru. Pozostawiać gęszą, przecisnąć przez sito rękami, ale jeszcze dokąd jest ciepłe, dołożyć trochę cukru i przesmażyć na marmoladę.

Galaretkę porzeczkową robi się w ten sam sposób.

Nowina.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Galicjski ziemski Bank kredytowy, Towarzystwo akcyjne we Lwowie, osiągnął z dniem wczorajszym we wpłaconym kapitale akcyjnym maksymalną na razie, statutem przewidzianą cyfrę trzech milionów koron. Bank ten powstał przed dwoma laty z pierwotnym kapitałem jednego miliona koron. Cały trzemilionowy kapitał akcyjny ulokowany jest wyłącznie w kraju. Jak się dowiadujemy, rada zawiadowcza galic. ziemskiego Banku kredytowego na najbliższym walnym zgromadzeniu akcjonariuszów przedłoży wniosek, zmierzający do dalszego, wydatnego podwyższenia kapitału akcyjnego.

OSTATNIA POCZTA.

— Z Ischlu donoszą: Dr. Biliński był wczoraj na posłuchaniu u Najj. Pana. Trwało ono 5 kwadransów.

Po południu wziął P. Minister udział w obiedzie Familijnym u Najw. Dworu.

Dr. Biliński zamierza pozostać w Ischlu do połowy września.

* Odnosnie do notatki w *Nowej Reformie* Nr. 323 z 18 b. m. pod tyt.: „Nowa niespodzianka“ o rzekomym wstrzymaniu prac w sprawie projektu i operatów oddawczych na rozpisanie ofert na budowę kanałów, losów I. i II., dowiaduje się *Biuro teleg. kor.*, co następuje: Na strzeżeniu dróg wodnych między Zatorkiem a Kossową na losie I. i II. należy przed rozpoczęciem właściwych robót kanałowych rozłożyć dwie istniejące linie kolejowe, krzyżujące się z kanałami, tj. linię główną Oświęcim-Podgórze Płaszów i linię lokalną Sierśka wodna-Trzebinia-Skawce. Przełożenia te wykona dyrekcyja kolei państwowych w Krakowie na koszt funduszu budowy dróg wodnych. Zarządzenia w tym kierunku już poczyniono i niebawem nastąpi rozpisanie tych robót przez wspomnianą dyrekcyję. Równocześnie otrzyma ekspozytura budowy dróg wodnych w Krakowie polecenie przyspieszenia przygotowania operatów dla rozdania robót kanałowych na obu losach, tak, by rozpisanie rozprawy ofertowej mogło nastąpić w najkrótszym czasie. Wiadomość, podana przez *Nową Reformę*, polegała więc na mylnej informacji.

— Sejm krajński został zwołany na sesję 23 b. m., dla załatwienia kilku pilnych spraw krajowych.

— W Dublinie policya aresztowała 8 zwolenniczek prawa wyborczego dla kobiet, które były wmieszane w onegdajsze zajęcia. Znalezione u nich w domu proch strzelniczy, naftę i inne bardzo zapalne materiały.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 lipca. (Tel. pryw.) Prezes Koła polskiego, dr. Leo wyjeżdża do Karlsbadu na kuracyę, a zamtąd uda się do Sopot. Celem czuwania nad tem, ażeby różne potrzeby kraju znalazły uwzględnienie w budżecie państwowym na r. 1913, będzie Prezes Koła występował w stałym kontakcie z P. Ministrem Długoszem. W pierwszych połowie września, prawdopodobnie 7 września przybędzie Prezes dr. Leo do Lwowa, gdzie rozpocznie się konferencyja polityczna w sprawie sejmowej reformy wyborczej.

Kraków, 20 lipca. (Tel. pryw.) Ministerstwo odniosło się do Wydziału krajowego o przyznanie subwencji na Akademię górniczą w Krakowie. Prezes Koła polskiego poczynił zabiegi, aby budowa Akademii rozpoczęła się jak najprędzej.

Kraków, 20 lipca. (Tel. pryw.) Z Krakowa zbiegł Szymon Silberstein, urzędnik administracyi *Gońca Poniędziałkowego*, po sprzeniewierzeniu kwoty 1200 kor. Podawał się za korespondenta pism angielskich i francuskich.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 20 lipca. Prognoza na 21 lipca 1912 r. W Galicyi wschodniej: Zachmurzenie, burza, chłodniej, zła pogoda.

W Galicyi zachodniej: Wypogodzenie, bez opadów, ciepłota spada, mierny wiatr.

Berno morawskie, 20 lipca. Czeska partya agrarna występuje przeciw centr. agrarnemu komitetowi w Wiedniu, który wzywa do zwalczania budowy kanału Dunaj-Odra.

Warszawa, 20 lipca. (Tel. pryw.) Pod Przedborzem, w gub. radomskiej, trzech zamaskowani i uzbrojeni bandyci napadli na wóz, wiozący 9 osób i poczeli zabierać pieniądze. Jeden z podróżnych, chrześcianin, mimo, że nie miał przy sobie pieniędzy, usiłował odeprzeć napad. Bandyci położyli go strzałami trupem na miejscu. Gdy nadjechała dorożka z Przedborza, bandyci uciekli. Zdołali zabrać zaledwie kilkanaście rubli.

Grodno, 20 lipca. (Tel. pryw.) Na podróży jadących z Ljewa dokonano zbrojnego napadu; zrabowano im wszystkie pieniądze, a dwu zraniono.

Radom, 20 lipca. (Tel. pryw.) Właściciela księgarni tutejszej Edwarda Szucańskiego skazano na 20 dni więzienia z

zamianą na grzywnę, za urządzenie w styczniu b. r. wystawy napoleońskiej.

Rzym, 20 lipca. Tribuna, Giornale Italia i inne dzienniki uważają wprost za niemożliwe, ażeby bombardowanie onegdajsze w Dardanelach mogło być skutkiem walki z włoskimi torpedowcami.

Londyn, 20 lipca. Do *Timesa* donoszą z Petersburga: Umowa, zawarta między Rosyją a Japonią, jeszcze nie podpisana, prócz rozgraniczenia sfery wpływów obu mocarstw w Mandżurii i Mongolii, zobowiązuje do wspólnej obrony w tych krajach, na wypadek, gdyby jedno z mocarstw było zaatakowane.

San Sebastian, 20 lipca. Syn infantki ks. Alfons wyjechał do Niemiec.

Konstantynopol, 20 lipca. Sułtan postanowił wydelegować komisję, złożoną z senatorów i b. ministrów i polecić jej studjowanie sytuacji wewnętrznej państwa.

Konstantynopol, 20 lipca. Sułtan wydał odezwę do wojska, w której polecał, że żądania postawione onegdaj przez kilku oficerów, są pogwałceniem konstytucyi i naruszeniem dyscypliny. Sułtan wzywa do zachowania karności i przyrzeka, że gabinet złoży z doświadczonych ludzi.

Konstantynopol, 20 lipca. Wczoraj podczas selamliki odczytano proklamacyę sułtana do armii w obecności całej załogi, a następnie we wszystkich koszarach. Odezwa opiewa: Z powodu dymisji gabinetu zwróciłem się w myśl konstytucyi do prezydenta senatu i Izby deputowanych i poleciłem Tewfikowi baszy utworzenie gabinetu. Zyczę sobie i uważam za konieczne, aby nowy gabinet składał się z osobistości mających wielkie doświadczenie, niezawisłość zapatrywań, i wolnych od wszelkich wpływów. Imieniem kilku oficerów przedłożono mi żądania, które sprzeczne są z konstytucyą i najwyższymi prawami sułtana i kalifatu. Jestem przekonany, że w armii, której jestem najwyższym wodzem, niema ani jednego żołnierza, któryby postawił żądanie niezgodne z konstytucyą, na którą złożył przysięgę. Przypuszczam, że żołnierze, którzy zapomnieli na chwilę o swych obowiązkach wojskowych, tworzą znikomą mniejszość. Ponieważ jest obowiązkiem żołnierzy szanować karność, porządek i subordynacyę, będąc podstawami wierności do kalifatu i tronu, muszą wszyscy należący do tego stanu trzymać się zdala od polityki, spełniać ściśle zarządzenia przełożonych i poświęcić się wyłącznie obronie ojczyzny. Ci, którzy inaczej postępują, dopuszczają się zdrady narodu i ojczyzny. Powyższe wspomniane wypadki wywołały ten skutek, że nieprzyjaciel miał odwagę wczoraj w nocy posunąć się niemal pod bramy miasta.

Tokio, 20 lipca. Cesarz niebezpiecznie zachorował i był wczoraj nieprzytomny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20go lipca 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austriackiego Zakładu kredytowego 651.50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 851.75, Akcye Anglobanku 336.75, Akcye Unionbanku 620.25, Akcye Länderbanku 537.25, Akcye Bankvereinu 538.25, Akcye Bodeneredit 1290.—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 680.—, Akcye kolei państwowych 717.25, Akcye kolei Południowej 101.50, Akcye kolei Elbenthal —, Akcye kolei Północnej 4920.—, Akcye kolei czerniwieckiej 530.—, Akcye Alpiny 992.50, Akcye Rima Muranyi 765.50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3160.—, Akcye Fabryki broni 1090.—, Akcye Tureckie tytoniowe 337.50, Akcye Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 795.—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 87.—, Renta majowa 87.40, Austriacka Renta koronowa 87.45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 86.50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90.25, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97.50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4 pre. Listy Banku krajowego 89.50, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 97.75, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97.30, 4 pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 87.80, 4 pre. pożyczka m. Lwowa 91.25, Losy tureckie 241.—, Marki 117.75, Rubel 254.—, 5 pre. Rosyjska pożyczka z r. 1906 104.75, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —.—, Skoda 764.—, Pożyczka miasta Krakowa 1902 86.50, Galicyjski Bank ziemski 99.25.

Usposobienie ogólnie silne. Przejściowo kredyty, Alpiny i kolej południowej poszukiwane. Przy końcu tendencya bardzo spokojna.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

NADESŁANE.

Oświadczenie.

Oświadczenie do odczytu P. Dra Zygmunta Hofmoka, adwokata we Wiedniu, z daty Wiednia 29 czerwca 1912, którą ogłasza się generalnym pełnomocnikiem Adama Pawła Słoneckiego i wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych pretensji...

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie również uchwałą z 3 lipca 1912 nie uznał pełnomocnictwa P. Dra Hofmoka...

Jako opieką niewłasnowolnego Adama Pawła Słoneckiego: Wanda Słonecka 2 v. Sołtykowska. Dr. Mieczysław Sołtyk.

Ogłoszenie.

Podpisana opieka Adama Pawła 2 im Słoneckiego ogłasza niniejszem, że Adam Paweł 2 im Słonecki jest ni-własnowolnym a wszelkie przez niego samowolnie zaciągnięte zobowiązania nie będą przez opiekę uznane ani płacone.

Lwów, 9 lipca 1912. Jako opieką niewłasnowolnego Adama Pawła 2 im. Słoneckiego: Wanda Słonecka 2 v. Sołtykowska. Dr. Mieczysław Sołtyk.

Asnyka 7, II. piętro. 6 albo 4 pokoje z przynależnościami, balkon, elektryka. Tanie do wynajęcia zaraz. Wiadomość tamże, parter na prawo.

FRANCENSBAD Dr. Stanisław PRZYBYLSKI b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych. „Palace-Hotel“ wejście od Kirchenstrasse.

Do nabycia Polit.-Admin. Prawo Karne i Reformy w Admin. Wewnętrznej przez Dr. W. Gawańskiego po 3 kor. Ul. Kurkowa I. 17 A. Gawańska.

Przyjechali do Lwowa dnia 20 lipca 1912. HOTEL GEORGEA. PP: K. hr. Drohojowski z Tutkowie, W. hr. Młodecki z Monasterzysk, M. Wojciechowski z Pnikut, K. Torosiewicz z Futiatyniec, E. Kozicki z Darachowa, T. Kuczkowski z Rssvi HOTEL IMPERIAL. P. E. hr. Dzie-du-szycki z Izycerówki. HOTEL EUROPEJSKI. PP: M. Gmbrowski z Rossyi, R. Zborski z Grzymałowa.

CENNIK

Lwowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej.

Lwów, dnia 20 lipca 1912.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem., Kol. Lwów-Czarna-Jassy po 200 zł, etc.

II. Obligacje za 100 kor.

Table with columns for bond types and values. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l., etc.

V. Monety.

Table with columns for coin types and values. Includes Dukát cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, etc.

Waga złota wiedeńskiego.

Table with columns for gold types and weights. Includes Dług państwa, Dług państwa w banknot., etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes E. Obligacje indemnizacyjne, Kroacyi i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr., etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes F. Inne publiczne pożyczki, Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los, etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes G. Listy zastawne, Oblig. hipot. (za 100 zł. Nok.), Anglo-Austr. banka los 4 1/2 pr., etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes F. Inne publiczne pożyczki, Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los, etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes G. Listy zastawne, Oblig. hipot. (za 100 zł. Nok.), Anglo-Austr. banka los 4 1/2 pr., etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 t, etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes I. Losy (za sztukę), Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł., etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes J. Akcje banków (za sztukę), Banku Anglo-Austr. 240 kor., Pozit. Banku handl. 500 zł., etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes K. Akcje przedsiębiorstw transportowych, Bank. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1850 zł. mk., etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpacie naft. tow. 500 kor., etc.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes M. Monety, Dukát cesarski, Austr.-węg. 3 guld. złota moneta, etc.

WZNIENIENIA URZĘDOWE.

Licytacje.

L. 14068/1912 (8952 3-3) Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu ogłasza publiczną konkurencyę, celem wykonania robót kanalizacyjnych i wodociagowych w budynku rządowym c. k. Dyrekcji, oraz dostawy potrzebnego na to materiału.

Roboty owe mają być wykonane po myśli ustaw z 20 lipca 1909 Dz. U. kraj. Nr. 119 i 120 oraz przepisów wykonawczych wytycznych przez Magistrat miasta Nowego Sącza. Zatwierdzenie ofert (rozstrzygnięcie) należy do kompetencji c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie względnie dotyczącego c. k. Ministerstwa.

i podpisane dotyczącego kontraktu, a ukończyć najdalej do końca miesiąca od dnia rozpoczęcia.

Termin ukończenia może być z ważnych przyczyn przedłużony.

W ofercie należy podać, z jaką procentową zniżką, względnie zwyżką zamierzone jest wykonanie owych robót objętych planami i kosztorysami firmy dr. Pordesa.

Wadium, wynoszące 5 proc. całej sumy łącznego kosztorysu ma być złożone w gotówce, albo austriackich papierach państwowych lub austriackich papierach przedstawiających bezpieczeństwo papilarnie, wszędzie w ksiąteczkach Kas oszczędności lub ksiąteczkach rentowych c. k. pocztowej Kasy oszczędności w c. k. Urzędzie podatkowym w Nowym Sączu i kwit kasowy na nie dołączony do oferty.

Oferty ustne, telegraficzne, telefoniczne, oraz po ewym terminie wniesione oferty pisemne, nie będą uwzględniane z wyjątkiem, gdyby stwierdzono, że oferta pisemna na czas została Urzędowi pocztowemu nadana.

Kreślenia i skrobania w tekście oferty mogą spowodować jej nieważność. W zasadzie do przyjęcia się nie nadają oferty firm nie mieszkających na obszarze krajów i królestw w austriackiej Radzie państwa reprezentowanych i oferty opiewające na dostawę artykułów nie wytworzonych na tym obszarze, wszędzie oferty wymienione w § 34 rozp. Min. z 3 kwietnia 1909 D. p. Nr. 61.

Zauważa się, że niektóre roboty budowlane, albo adaptacyjne jak n. p. wybitcie otworów drzwiowych i t. p. mogą pozostać nie wykonane.

Na ten wypadek zastrzega sobie administracja skarbowa przy kolidowaniu robót skreślenie pewnej części z kosztorysu według podanych w tym kosztorysie cen jednostkowych C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Nowy Sącz, dnia 12 lipca 1912.

L. cz. E. 610/12 (8972 3-3) Edykt licytacyjny. Dnia 2 sierpnia 1912 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja: 1. realności obj. lwh. 468 gm. Strzelczyńska i 2. realności obj. lwh. 363 tejże gminy.

Nieruchomości te są ocenione na: ad 1. 5155 kor., ad 2. 9461 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 3436 kor. 68 hal., ad 2. 6307 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej Nr. 10. Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w Sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III Mościska, 12 czerwca 1912.

L. Nam. IX. b. 249/1 ex 1912 (9033 2-3) Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlane konserwacyjnych na gościńcu państwowym w samborskim okręgu budowniczym w latach 1912, 1913 i 1914, odbędzie się dnia 5 sierpnia 1912 w c. k. Starostwie w Samborze licytacja ofertowa. Koszta fiskalne budowlane wykonane się mających w roku 1912 wynoszą: w sekcji drogowej Sambor 5528 kor. 57 hal., w sekcji drogowej Drohobycz 18,307 kor. 03 hal., w sekcji drogowej Rudki 22,280 kor. 32 hal., w sekcji drogowej Łopuszanka 13,241 kor. 09 hal., w sekcji drogowej Turka 4785 kor. 24 hal., razem 64,142 kor. 25 hal. Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny wykonanie się mających robót i

plany przejrane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 pre. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko słowami ale i literami.

Ofertę winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcję drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Orzeczenie, czy wynik licytacji jest pomyslny, i która z ofert jest dla e. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje e. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 lipca 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

L. W. p. 2633/912 (8986 2-3)
Ogłoszenie licytacji.

Wydział Rady powiatowej w Buczaczu rozpisuje niniejszym licytacją ofertową na budowę szpitala powszechnego w Buczaczu wraz z budynkami pobocznymi, tudzież ewentualnie instalacjami wodociagowymi, centralnym ogrzewaniem i t. d.

Plany szczegółowe i ogólne warunki budowy są do przegladnięcia w biurze Wydziału Rady powiatowej w Buczaczu w godzinach urzędowych, gdzie zgłaszającym się będą wszelkie bliższe warunki podane.

Wnoszący ofertę muszą złożyć w kasie Wydziału powiatowego w Buczaczu 2 1/2% ceny ofertowej jako wadyum i wykazać się odpowiednim kwitem.

Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 10 sierpnia b. r. o 12 godzinie w południe.

Kosztyorys niewypełnione mogą oferenci dostać bezpłatnie w Wydziale Rady powiatowej w Buczaczu w godzinach urzędowych.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Buczacz, dnia 15 lipca 1912.
Prezes:
Maryan Błażowski m. p.

L. cz. E. 1235/10 (41) (8980 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Natana Zeigera w Ustrzykach odbędzie się dnia 31 lipca 1912 godzinie 8 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. relicytacja połowy realności lwh. 639 gm. Czarna obejmującej gospodarstwo wiejskie z budynkami wraz z przynależnościami opisanymi w protokole oszacowania z dnia 26 września 1910 E. 1235/10 (2)

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5147 kor. 50 h. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 2573 kor. 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. Ustrzyki, dnia 14 czerwca 1912.

(8854 3-3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:
Poniedziałek 22 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: pianino, towary żelazne, dywany, firanki, deski i meble domowe.

Wtorek 23 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, dywany, obrazy, książki, futerko, maszyna do szycia, pierze gęsie, książki, broszury, oraz różne meble domowe.

Sroda 24 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: przybory szkolne, urządze-

nie sklepowe, obrazy, maszyna amerykańska, dywany i meble domowe.

Czwartek 25 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: beczka koniaku, palety zimowe, poduszka, towary bawełniane, garderoba damska, maszyna do szycia, zegar pendułowaty, oraz meble domowe.

Piątek 26 lipca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary łokciowe, lampa, dywaniki, obrazy, urządzenie sklepowe, duże harmonium, prasa do kopiowania, kasa Wertheimowska i meble.

Sobota 27 lipca 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: skóry, firanki, jastrząb wypchany, dywaniki, fortepian, srebro, złoto, kosztowności, oraz tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedawca się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych Lwów, dnia 15 lipca 1912

L. cz. E. VIII 973/12 (9071 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez adw. dr. Kirchmayera w Krakowie, odbędzie się dnia 30 lipca 1912 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 45 na zasadzie niniejszą uchwałą zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 1003 l. kons. 153 ks. gr. gm. Kraków Dz. V, obejmującej pb. lk. 1220/1 w obszarze 631 m.² z domem jednopiętrowym.

Wartość szacunkowa 76.677 kor.
Najniższa oferta 38.338 kor. 50 h

Do realności lwh. 1003 ks. gr. Kraków Dz. V. nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddz. VIII. Kraków, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. E. 257/12- (6) (9081 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Feńków w Polanie, odbędzie się dnia 17 września 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Lutowskiach licytacja 1/5 części realności lwh. 177 i 1/10 części realności lwh. 178 ks. gr. gm. Polana wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i zabudowań gospodarskich.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione wraz z przynależnościami a to: 1/5 część realności lwh. 177 na kwotę 921 kor. 49 h., 1/10 część realności lwh. 178 na kwotę 352 kor. 92 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 614 kor. 32 h., ad 2. kwotę 235 kor. 28 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza, odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Lutowiska, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. E. X. 501/12 (19) (9072)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem, zastąpionego przez adw. dr. Włodz. Godlewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 19 września 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140 licytacja:

a) realności obj. lwh. 457 ks. gr. gm. kat. Dołhołuka,

b) realności obj. lwh. 494 ks. gr. gm. kat. Dołhołuka wraz z przynależnościami w protokole oszacowania z dnia 19 kwietnia 1912 E. X. 501/12 (3) bliżej wyszczególnionymi.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione, a mianowicie: a) realność lwh. 457 ks. gr. gm. Dołhołuka na kwotę 1900 kor., b) realność lwh. 494 ks. gr. gm. Dołhołuka na kwotę 100 kor., przynależności zaś na kwotę 485 kor.

Najniższa cena co do realności lwh.

457 ks. gr. gm. Dołhołuka wraz z przynależnościami wynosi kwotę 1590 kor., zaś co do realności lwh. 494 ks. gr. gm. Dołhołuka kwotę 66 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 192.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X. Stryj, dnia 20 czerwca 1912.

L. cz. E. 1070/12 (3) (9074)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana Nahirnego w Gołogórach, odbędzie się dnia 5 sierpnia 1912 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Złoczowie licytacja połowy pgr. 2203/2, 2204/2, 2322/2 i 2325/2 obj. lwh. 953 gm. Gołogóry obszaru 1 m. 1549 s.²

Połowa nieruchomości tej wystawiona na licytację jest oceniona na 950 kor.

Najniższa cena wynosi 633 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Złoczów, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. E. 3655/11 (10) (9075)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Dubas w Wicyniu, odbędzie się dnia 22 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Złoczowie licytacja połowy realności obj. lwh. 2 gm. Zuków, składającej się z pb. 202 i pgr. 405, 406, 409 obszaru 1 m. 478 s.² wraz z przynależnościami, składającymi się z 54 sztuk drzew owocowych, 1 jasiona, 6 dębów i 2 lip.

Połowa nieruchomości tej wystawionej na licytację są ocenioną na 200 kor., przynależności zaś na 45 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 164 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Złoczów, dnia 5 lipca 1912.

L. cz. E. 1677/12 (4) (9070)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Ignacego Witkowskiego odbędzie się dnia 30 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w tutejszym Sądzie Sala Nr. 31 licytacja realności lwh. 1262 ks. grt. gm. Pauszówka.

Wartość szacunkowa 642 kor.
Najniższa oferta 428 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Czortków, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. E. 254/12 (9083)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jana Mysony odbędzie się dnia 25 lipca 1912 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 8 licytacja 1/4 części realności lwh. 50 i całej realności lwh. 129 gminy Gliny wielkie.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona następująco 1/4 część lwh. 50 na 1000 kor., zaś cała realność lwh. 129 na 1200 koron.

Najniższa cena wynosi co do 1/4 części realności lwh. 50 — 565 kor., co do realności lwh. 129 kwotę 800 koron, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta

odnoszące się do tych realności można przeglądać w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Radomyśl wielki, dnia 31 maja 1912.

L. cz. E. 1926/12 (5) (9078)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie i Scheindli Wienerowej w Chrzanowie, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w domu Oczkowskiego licytacja realności lwh. 614 ks. gr. gm. kat. Chrzanów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 8094 kor.

Najniższa cena wynosi 5396 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Chrzaów, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. E. 1403/11 (9079)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Leiby Heilberga recte Bechera w Komarnie, za przystąpieniem Markusa Schulza recte Heilberga i Simy Schulz w Komarnie, odbędzie się dnia 21 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 celem zniesienia współwłasności licytacja realności lwh. 41 gm. Komarno Józefa Leiby Heilberga w 2/16, Markusa Schulza recte Heilberga w 17/18 cz., zaś Simy Schulz, Berla Heilberga, Chai Sary 2 im. Heilberg, niel. Mariem Eitel 2 im. Heilberg, Jenty Lei z Becherów Heilberg, nieobj. masy spadkowej po bł. p. Mali Mindel 2 im. Heilberg przez kuratora I:aka Offnera i Eiddli Heilberg zam. Hoch po 1/6 cz. własnej wraz z przynależnościami składającymi się z domu murowanego, stajni, szopy, komórki i szopy malej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 11.265 kor., przynależności zaś na 3.750 kor.

Najniższa cena wynosi 14.900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą z 28 kwietnia 1912 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Przetarg odbywa się celem zniesienia współwłasności, zatem wierzycielom na realności zabezpieczonym, zastrzeżeniem zostaje ich prawo hipoteki przy uwzględnieniu postanowień warunków licytacyjnych i tus. uchwały z 28 kwietnia 1912.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Komarno, dnia 11 lipca 1912.

Ч. сп. Е. 65/12 (4) (9019)
Оголошене переторгу.

На попиране Спільки ошадности і позичок в Камінці стр. відбуде ся дня 6 серпня 1912 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комната ч. 19 переторгу цілої реальности обнятої виказом гіпотечним ч. 386 кв. грунт. громади Камінка стр. з принадлежностю.

Продати ся маюча недвижжимість в оцінена на 1168 кор. 20 сот.

Найнижа подача виписити 778 кор. 80 сот., низше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижжимостий (втяг гіпотечний, втяг катаstralний, протоколи оціненя і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 19 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимю, належить найпознійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижжимости самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового у відомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижжимости якесь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибити в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III. Камінка стр., дня 26 червня 1912.

L. 5962/11 (9037 1-3)

Obwieszczenie licytacji.

Wydział powiatowy w Brodach sprzedaje w dniu 5 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w drodze publicznej ustnej i ofertowej licytacji około 70 morgów drzewostanu gminy Ponikowica, odległego od stacji kolejowej Brody 5 km. z masą około 14.000 m³ sosny, 750 m³ dębiny, 600 m³ brzozy.

Wydział powiatowy.

W Brodach, dnia 17 lipca 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 2279 18/12 (9006)

O g ł o s z e n i e.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na III. zwyczajną, z dniem 2 września 1912, rozpocząć się mającą kadencję Sądu przysięgłych przy Sądzie obwodowym w Tarnowie, przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych, c. k. radcę Dworu i prezydenta Sądu obwodowego Stanisława Dołińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego wyższego Wojciecha Wiatra i Andrzeja Ma deyskiego, tudzież radców Sądu krajowego Franciszka Ścibora i Karola Nenyczkę.

Tarnów, 17 lipca 1912.

L. cz. Cw. 1892/12 (2) (9012)

E d y k t.

Przeciw Mikołajowi Garbuzińskiemu z Remizowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez galic. Bank handlowy i kredytowy w Złoczowie pozew o 290 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty z dnia 29 maja 1912 l. cz. Cw. 1892/12 (1).

Celem strzeżenia praw Mikołaja Garbuzińskiego ustanawia się p. dr. Sternhelia adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Garbuzińskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 29 czerwca 1912.

L. cz. Cw. III. 3873/12 (2) (8989)

E d y k t.

Przeciw p. Józefowi Szewczunowi przedtem w Choderkowicach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kra owego jako handlowego we Lwowie przez p. Mozesa Asta pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 30 czerwca 1912 Cw. III. 3873/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Juliusza Lewina we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 30 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 3323/12 (1) (9003)

E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Mojżeszowi Rittel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Majera Keifera pozew o 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty sumy weksłowej 1500 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Abenda adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stryj, dnia 16 lipca 1912.

(8951 3-3)

O g ł o s z e n i e.

Dnia 11 lipca 1912 wpisano na listę adwokatów dr. Leona Reicha z siedzibą we Lwowie i dr. Michała Koniuszackiego z siedzibą w Kosowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 12 lipca 1912.

L. cz. C. II. 401/12 (1) (9017)

E d y k t.

Przeciw Mendłowi Leiblowi z Dębicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Joachima Sommera pozew o 273 kor. 51 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 lipca 1912 o godz. 8:30 rano, b. Nr. 10.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adw. dr. Herzoga w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dębica, dnia 14 lipca 1912.

L. cz. C. II. 301/12 (1) (9024)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Hawranowi, Michałowi Nanaszko i Pawłowi Wółka synowi Jana, olnikom z Jankowic, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Maryę Gilowską w Lisku pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 sierpnia 1912 o godz. 12 w poł.

Celem strzeżenia praw Antoniego Hawrana, Michała Nanaszka i Pawła Wółka syna Jana ustanawia się p. adw. dr. Fichmana w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ich będzie w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą i pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lisko, dnia 13 lipca 1912.

L. cz. C. I. 262/12 (1) (9008)

E d y k t.

W sprawie Maryi Ursińskiej z Burkanowie przeciw Maryi Romaniuk z domu Malińskiej o zeznanie deklaracji wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 lipca 1912 o godz. 9 rano w tut. Sądzie, b. Nr. 22.

Dla nieznanej z miejsca pobytu Maryi Romaniuk z domu Malińskiej ustanawia się kuratorem p. dr. Uhrmana adw. w Wiśniowczyku, który zastępywać będzie Maryę Romaniuk na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Wiśniowczyk, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. Cw. 2400/12 (1) (9045)

E d y k t.

Przeciw Grzegorzowi Błotnickiemu z Dubiecka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Towarzystwo zażyczkowe i oszczędności w Dubiecku pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Grzegorza Błotnickiego ustanawia się p. dr. Eichhorna adw. w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 9 lipca 1912

L. cz. C. I. 284/12 (3) (9082)

E d y k t.

Przeciw Janowi Lorenz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy prz. z Mozesa Menezera pozew o 83 kor. itd zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 lipca 1912 o godz. 8 rano, sala Nr. 8.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Hryziewieckiego w Mielnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Mielnica, dnia 10 lipca 1912.

L. 664/12 (9089)

O g ł o s z e n i e.

Kandydat advokatury dr. Juliusz Friedmann wpisany został z dniem dzisiejszym na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Samborze.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 18 lipca 1912.

L. cz. Cw. 3310/12 (1) (9004)

E d y k t.

Przeciw Abnerowi Katz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Bolechowie pozew o 1800 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do Cw. 3310/12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schaffla adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Stryj, dnia 17 lipca 1912.

L. cz. C. II. 393/12 (2) (9084)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Michaliszyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Rudkach przez małol. Maryę Michaliszyn zam. Sało i małol. Pazię Michaliszyn przez opiekuna Iwana Michaliszyna w Laszkach zaw. p. z w o zapłatę kwoty 996 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 29 sierpnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Michała Michaliszyna ustanawia się p. adw. dr. Dormana w Rudkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Michaliszyna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rudki, dnia 19 lipca 1912.

L. cz. Cw. 2885/12 (1) (9011)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Bodnarowi s. Jana z Milna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo „Samopomoc“ w Złoczach pozew o 600 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Michała Bodnara syna Jana ustanawia się p. dr. Kołaczekowskiego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Bodnara s. Jana w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 3 lipca 1912

L. cz. C. II. 591/12 (1) (8958)

E d y k t.

Przeciw Bronisławie z Opolskich Ochotowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Józefę z o Kiełczowską w Rzeszowie pozew o własność części realności lwh. 431 gm. Rzeszów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 września 1912.

Celem strzeżenia praw Bronisławy z Opolskich Ochotowej ustanawia się p. Mieczysława Kiełczewskiego kupca w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienioną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 27 czerwca 1912

Wyroki prasowe.

Zl. 161 (9034)

Das k. k. Ministerium des Innern hat dem in Budapest erscheinenden Bücherkataloge „Reklam Verbandsbuchhandlung“ in Budapest unterm 13 Juli 1912, B. 6985/M 3, auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder mit der Wirkung entzogen, daß diese Verfügung für alle von der genannten Firma unter was immer für einem Titel herausgegebenen Bücherkataloge Geltung hat.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 13 Juli 1912, Pr. XXXV 234/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: „Gebrauchsanweisung für Patentex (früher Ex) und zwar: 1 durch die Worte zwischen „Führe man die Röhre“ und „soweit ein“, 2 durch die Worte zwischen „Führe“ und „ein“, 3. von Man wende vor“ bis inklusive „Oben angegeben an“, 4. zwischen „Patentex Maschine“ und „ein, läßt diese“ das Verbrechen nach § 516 St. G. St. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf

die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 13 Juli 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 13 Juli 1912, Pr. XXXV 235/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: „Spezialliste über hygienische Gummiwaren Felig Sufried, Wien, I., Götterberggasse 1 (Zugang Spiegelgasse)“ durch die auf Seite 3 befindliche, mit Überschrift: „Novitäten“ versehene, aus drei Zeilen bestehende Stelle das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 Juli 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 13 Juli 1912, Pr. XXXV 236/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: „Preisführer über französische Gummiwaren, chirurgische, hygienische und Bandagenartikel“ im Verlage des Hygienischen Warenhauses, Wien, I., Rosenturmstraße 13, und zwar: 1. durch die auf Seite 8 zwischen den Worten „Fühlt sich rauh an“ und „und ist öfter zu benützen“ stehenden Worte, 2. durch die danach folgenden zwei Zeilen auf Seite 8, 3. durch die Zeilen 9 und 10 von unten auf Seite 8, 4. durch die Worte von „Da sie insbesondere“ bis „irgendwie hinderlich ist“ auf Seite 9, 5. durch die Worte von „insoferu, als bei den Neuen“ bis „innigste vermisch ist“ auf Seite 10, 6. durch die Worte von „Des Lady's Fried ermöglicht ist“ auf Seite 17 das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 Juli 1912.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 12 Juli 1912, Pr. 29/12, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 11 Juli 1912 wegen des Artikels: „Z Netolie“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 13 Juli 1912, Pr. 30/12, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Straz lidu“ vom 12 Juli 1912 wegen der Stellen von „No tak vida“ bis „ehomout“ des Artikels: „Pomalu ale jiste“; des Artikels: „Vyznamenani“ zur Gänze nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 13 Juli 1912, Pr. 19/12, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Posazavsky kraj“ vom 12 Juli 1912 wegen der Stelle von „Jiz delsi doba“ bis „setreni muzstva“ des Artikels: „Zivot vojensky — zivot vesely“ nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 162 (9035)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14 Juni 1912, Pr. I 331/12, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Neruda“ vom 13 Juni 1912 wegen des Artikels: „Parasitos“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14 Juli 1912, Pr. I 333/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Mlady prukopnik“ vom 11 Juli 1912 wegen der Stelle von „Desertoval jsem“ bis „mame lepsi posiel“ des Artikels: „Je mne lito“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 15 Juli 1912, Pr. IV 32/12, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Ratibor“ vom 13 Juli 1912 wegen der Stelle von „Ponevadz pripad“ bis „prilezitost uvazovat“ nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 163 (9036)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 9 Juli 1912, D

214/12, die Beschlagnahme und das Verbot der Weiterverbreitung der Nummer 26 der in Bifol erschienenen Zeitschrift: „Pisecky kraj“ vom 22 Juni 1912, welche mit dem Erkenntnis des f. f. Kreisgerichtes Bifol vom 21 Juni 1912, Nr. 10/12/2, wegen der Stelle von „Povinnost sluzby vojenske“ bis „est nemravné“ des Artikels: „Rec. posl. br V. Fresa, pronesena v hrannem vyboru na risske rade“ angeprochen wurden, aufgehoben

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 15 Juli 1912, Nr. I 22/12, die Weiterverbreitung der ohne Angabe eines Druckers und Verlegers erschienenen nichtperiodischen, ausländischen, in Seidenfaden verbreiteten Druckschriften, und zwar 2 unaufgelegene photographische Bilder einer entblößten Frauenperson und 11 Photographien von Personen in unzüchtigen Stellungen nach § 516 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 16 Juli 1912, Nr. I 67/12, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Matice svobody“ vom 18 Juli 1912 wegen der Stellen von „Co jsi jiz“ bis „mluvil s Paleckem“ des Artikels: „Nabozensky cit“; von „Pakliza“ bis „otee v nebi“ des Artikels: „Buh neb priroda“ und von „Zda se“ bis „zlocinecvi podporuje“ des Artikels: „Nabozenstvi a zlocin“ nach § 122 d und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 16 Juli 1912, Nr. I 66/12, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Deutsche Arbeiterzeitung“ vom 12 Juli 1912 wegen der Stelle von „wo der Altar“ bis „Hirne der Deutschen“ des Artikels: „Eingelaufene Schriften. Hermann Burt: Wiltfeber“ nach § 303 St. G. verboten

Kuratele.

L. cz. P. 112/12 (1) (8976 3—3)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Pawła Koguta, Pawła, w Rudkach.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Koguta, Franciszka, w Rudkach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. P. 11/12 (8975 3—3)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Piotra Koguta z Rutek.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Koguta, Michała, z Rutek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. P. 162/11 (8857 3—3)
E d y k t.

Za marnotrawczynię uznano Jewdochę Morys z Hrabówki.
Kuratorem jej ustanowiono Michała Petrów z Grabówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałuż, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. L. 9/12 P. 86/12 (6) (8055 3—3)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Antoniego Berezowskiego, s. Stefana, w Swierzkowcach.
Kuratorem jego ustanowiono Andrija Hołowickiego w Swierzkowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tluste, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. P. 130/11 (11) (8469 3—3)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Hryńka Wołozyn, syna Fedka, z Nihowie.
Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Zaraszczyka z Knihynic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, dnia 26 lipca 1911.

L. cz. P. 95/12 (12) (8669 3—3)
O b w i e s z e n i e.

Annę z Bojków Antoniakową z Radziechowa uznano umysłowo chorą.
Kuratorem dla niej ustanowiono Semka Antoniuka z Radziechowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radziechów, 20 czerwca 1912.

L. cz. P. IV. 154/8 (41) (8853)
C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie

na podstawie upoważnienia ze strony c. k. Sądu krajowego cywilnego we Lwowie z dnia 24 maja 1912 L. Ne. VII. 2283/12 znosi za wieszoną dnia 4 października 1908 do 1. cz.

L. IV. 40 8/4 nad p. Eugenią Frankowską z powodu jej choroby umysłowej kuratele.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 30 maja 1912.

Ч. сш. L. 26/11, P. 22 12 (8659)
E д и к т.

За мартотравну узнано Анну Помич, вдову по Михайлі з Березова нижного.
Куратором еї установлено Антося Фіщича Василя з Березова нижного.
Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Яблонів, дня 9 липня 1912.

Ч. сш. P. 63/12 (8715)
E д и к т.

За умово недужого узнано Петра Геника Онуфрого з Березова вижного.
Куратором его установлено Михайла Васкула Дмитра з Березова вижного.
Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Яблонів, дня 10 липня 1912.

L. cz. L. VIII. 12/12 (8836)
Za umysłowo-niedołęznego uznano Józefa Zubka w Nowym Targu.

Kuratorem jego ustanowiono Bartłomieja Zubka w Nowym Targu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targu, dnia 12 kwietnia 1912.

L. cz. P. 115/12 (8705)
E d y k t.

Za chorą na umyśle uznano Barbarę czyli Warwarę Korbyłę w Żołnowce.
Kuratorem jej ustanowiono Iwana Korbyłę zarobnika w Żołnowce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżanach, dnia 4 kwietnia 1912.

L. cz. P. 60/12 (8) (8964)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Mojżesza Joela Gerstnera w Jaworznie.
Kuratorem jego ustanowiono Salomona Gerstnera kupca w Jaworznie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworzno, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. L. 3/12 (5) P. 39/12 (1) (8949)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Iwana Germana w Kołodróbee.
Kuratorem jego ustanowiono Onufrego Nowackiego w Kołodróbee.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 27 marca 1912.

L. cz. L. 2/12 (6) (8982)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Zofię Ogaraową z Roztoki.
Kuratorem jej ustanowiono Tomasza Ogara w Roztoce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zakliczyn, dnia 4 lipca 1912.

L. cz. P. 74/12 (9021)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Michalskiego, rolnika z Horozanny wielkiej.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Kurarego, rolnika z Horozanny wielkiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Komarno, dnia 6 kwietnia 1912.

L. cz. P. V. 24/12 (6) (8758)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Mikołaja Matejczuka Wasyla w Serafinicach.
Kuratorem jego ustanowiono Onufrego Matejczuka Wasyla w Serafinicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 27 maja 1912.

L. cz. P. V. 40/12 (4) (8757)
E d y k t.

Za marnotrawczynię uznano Julię Roszczuk z Wasyla w Tyszkowcach.
Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Roszczuka Pańka w Tyszkowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. P. 202/5 (22) (8801 3—3)
E d y k t.

Nad małoletnią Nastunią Boruk z Roznowa przedłużono władzę opiekuńczą z powodu niedołęzstwa umysłowego na czas nieograniczoną.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 4 lipca 1912.

L. cz. P. V. 35/12 (14) (8639 3—3)
E d y k t.

Nad Janem Gallem przedłużono opiekę ustanawiając matkę jego Maryę Kadenową opiekunką, a p. Ludwika Kadena współopiekunem.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.
Lwów, dnia 5 kwietnia 1912.

L. cz. P. 80/12 (8760)
E d y k t.

Za marnotrawczynię uznano Ołęgę z Kowalskich Kryłozzańską w Łozinie.
Kuratorem jej ustanowiono Fedka Przyszłaka rolnika w Łozinie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 25 maja 1912.

L. cz. P. 162/12 (5) (8713)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Michała Kufła syna Michała z Jasienicy.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Gierlacha w Jasienicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzozów, dnia 22 czerwca 1912.

L. cz. L. VI. 9/12 (8709)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Józefa Gwozdeckiego w Salówce.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Gąsiorowskiego w Salówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 23 kwietnia 1912.

L. cz. L. 4/12 (5), P. 77/12 (5) (8474)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Marcina Pachlę w Hucie deregowskiej.
Kuratorem jego ustanowiono Adama Baka w Hucie deregowskiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. L. VII. 12/10 (8) (8711)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Konstantego Masyra w Nowej wsi.
Kuratorem jego ustanowiono Klemensa Masyra w Nowej wsi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. P. 67/12 (11) (8837)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Dmytra Fedunia w Stratyńcu.
Kuratorem jego ustanowiono Tymka Fedunia rolnika w Stratyńcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 10 kwietnia 1912.

L. cz. L. 2/12, P. 40/12 (8784)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Kasprów w Hlibowie.
Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Bukalę w Hlibowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Grzymałów, dnia 28 marca 1912.

L. cz. L. III. 17/11 (10), P. III. 63/12 (1) (8919)
E d y k t.

Za umysłowo niedołęznego uznano Bazylego Buneckiego w Strzju.
Kuratorem jego ustanowiono Edmunda Hemricha w Strzju.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Strzja, dnia 7 marca 1912.

L. cz. P. 112/12 (11) (8943)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Etlę Finkel z Przemyślan.
Kuratorem jej ustanowiono Berischa Lechera z Przemyślan.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. L. 8/12 (9) (8961)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Karola Piotrowskiego w Bełzie.
Kuratorem jego ustanowiono Pawła Żarskiego syna Jana w Bełzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 23 czerwca 1912.

L. cz. P. 82/12 (9020)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Tomasza Wandycza, gospodarza z Jasionowa.

Kuratorem jego ustanowiono Macieja Czekajło, gospodarza z Jasionowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
K marac, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. P. 70/12 (1) (8467)
Za marnotrawnego uznano Jana Wilczyńskiego w Węgiereze.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Cieckę z Węgierek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. L. 6/12 (4) (8662)
Teklę Antoniszyn z Wańkowej uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Semana syna Jana z Wańkowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lisko, 10 maja 1912.

L. cz. P. 38/12 (8617)
E d y k t.

Iwan Suchy z Łastówek uznany został za chorego na umyśle.
Kurator Jurko Suchy w Łastówkach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, 15 kwietnia 1912.

L. cz. P. IV. 91/12 (3) (8963)
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Iwana Dmytrowskiego syna Iwana w Głęboczku.
Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Tomkowskiego w Głęboczku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 24 kwietnia 1912.

L. cz. P. 106/11 (7) (8965)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Białasa w Cieżkowicach.
Kuratorem jego ustanowiono Hipolita Bandurskiego w Cieżkowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworzno, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. P. III. 245/12 (8918)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Stanisława Wojtowicza w Wygnance.
Kuratorem jego ustanowiono Leona Chodzickiego w Wygnance.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 11 lipca 1912.

L. cz. L. II. 7/11 (4), P. II. 15/12 (4) (8930)
E d y k t.

Za niewłasnowolnego uznano Piotra Klee syna Jakóba w Hartfeldzie.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Bacha w Hartfeldzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek Jag., dnia 28 lutego 1912.

L. cz. P. 64/12 (2) (8785)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Wiktorję Porochniak (Pruchniak) w Woli pietruszej.
Kuratorem jej ustanowiono p. Jana Kamińskiego w Woli pietruszej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 28 czerwca 1912.

L. cz. P. 85/12 (5) (8478)
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Pataszkę Matwijów w Lubiankach wyższych.
Kuratorem jej ustanowiono Nikiefora Matwijów w Lubiankach wyższych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. L. 5/12 (3) (8661)
Za umysłowo chorego uznano Wasyla Romanyka syna Iwana w Wańkowej.

Kuratorem jego ustanowiono Andrzeja Bigę w Wańkowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lisko, dnia 12 maja 1912.

L. cz. L. III. 3/12 (5) (8660)
Za umysłowo chorego uznano Stefana Hryńkowskiego syna Hnata z Myczkowiec.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Głuszkę z Myczkowiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lisko, dnia 7 maja 1912.

L. cz. P. 74/12 (5) (8477)
E d y k t.

Nad Anną Szarko urodzoną 5 sierpnia 1888 córka Iwana i Anastazy małż. Szarko z Lubianek niższych przedłużono władzę oj-

cowską z powodu małoletństwa datującego się od urodzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. L. 7/12 (6), P. 104/12 (1) (8387)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Wojciecha Winiarskiego w Żeniowie.

Kuratorem jego ustanowiono Ignacego Winiarskiego w Żeniowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gliniany, dnia 6 czerwca 1912.

L. cz. P. IX. 141/12 (8380)

E d y k t.

Za umyślowo chorą uznano Zofię Kostniuk c. Hnata w Kujdańcach.

Kuratorem jej ustanowiono Kostia Kostrubiacza w Kujdańcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 5 czerwca 1912.

L. cz. L. VII. 3/12 (5) (8122)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Helenę Pappius w Nowym Sączu.

Kuratorem jej ustanowiono Zygmunta Pappiusa w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 20 maja 1912.

L. cz. L. 7/11 (11) (9025)

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Mazur w Lipowcu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Mazurę w Lipowcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Medenice, dnia 9 lipca 1912.

L. cz. P. 123/12 (4) (7733)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi postanowił Hnat i Katarzynę Fedoryszynów z Werbiza wyznę poddać pod kuratelę z powodu marnotrawstwa ustanawiając dla nich kuratorem Wasyla Tymoszyzyna, syna Adama.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. P. I. 164/3 (30) (7477)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Pawła 2 im. Altschülera w Nowym Sączu.

Kuratorem jego ustanowiono Wiktora Sobla rewidenta c. k. kolei państwowych we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 4 maja 1912

L. cz. P. 281/11 (18) (7424)

E d y k t.

Kuratelę zawieszoną nad Antonim Białogórskim z Brzeżan z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 29 marca 1912.

L. cz. L. I. 2/12 (12) (7735)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Klimka w Nowym Sączu.

Kuratorem jego ustanowiono Wiktora Bielewicza w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 20 maja 1912.

L. cz. L. 6/12 (5), P. 78/12 (5) (8149)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Mikołaja Szostaka z Dąbrowicy.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Dziubę w Dąbrowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 14 czerwca 1912.

L. cz. L. VII. 8/11 (7) (7430)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Iwana Myśko w Humieńcu.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Myśko w Humieńcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Sambor, dnia 30 marca 1912.

L. cz. P. 58/12 (15) (8091)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Jana Bodnika, syna Jakóba, rolnika w Zadach ad Wołoszcza.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Bodnika, rolnika w Zadach ad Wołoszcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łąka, dnia 9 maja 1912.

L. cz. L. 9/12 (4) (8123)

E d y k t.

Za marnotrawców uznano Jana Suchego i Anastazję Suchą w Bełzie.

Kuratorem ich ustanowiono Antoniego Glinińskiego w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełż, dnia 28 kwietnia 1912.

L. cz. P. 102/12 (7) (8232)

E d y k t.

Za umysłowo - niedołążną uznano Julię Figiel w Wiśniczu.

Kuratorem jej ustanowiono Walentego Gacka w Wiśniczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. P. 421/3 (7710)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu, jako władza nadopiekująca nad małoletnim Janem Babulą z Żupawy, urodzonym dnia 26 grudnia 1888, przedłuża opiekę po za czas 26 grudnia 1912, w którym to dniu osiągnie Jan Babula pełnoletność fizyczną, do dnia 26 grudnia 1914 roku, w którym to dniu ukończy Jan Babula rok życia 26.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, dnia 3 maja 1912.

L. cz. L. 10/11 (4) (8093)

E d y k t.

Za umysłowo niedołążnego uznano Franciszka Florę w Lanckoronie.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Zajacę w Lanckoronie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kalwarya, dnia 21 stycznia 1912.

L. cz. L. V. 11/12, P. V. 90/12 (8226)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Hryńka Luszejna w Suchostawie.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Wyszyńskiego w Suchostawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kopyczyńce, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. L. VI. 12/10 (12) (7526)

E d y k t.

Za umysłowo chorych uznano Anne Michnal i Katarzynę Michnal w Zarzeczcu.

Kuratorem ich ustanowiono Jędrzeja Chochoła w Zarzeczcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jasło, dnia 25 maja 1912

Firmy.

Ч. сп. Фирм. 139/12 Ст. С. 317 (9060)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Яйківці.

Фірма звучить: Господарско-молочарска спілка „Віра“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Яйківцях.

Члени дирекції виступили: Дмитро Гуменчук і Тимко Ганович.

Члени дирекції вибрані: Василь Паламар і Юрко Ганович, господарі в Яйківцях.

Дата впису: 10 мая 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 3 мая 1912.

Ч. сп. Фирм. 138/12 Ст. С. 415 (9063)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Дідушиці великі.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Дідушицях великих, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекції помер: Михайло Пиколюк.

Членом дирекції вибраний: Іван Меленевич син Тимка, господар в Дідушицях великих.

Дата впису: 10 мая 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 3 мая 1912.

Ч. сп. Фирм. 128/12 Ст. С. 382 (9064)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Коростів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і

позичок в Коростові, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Член дирекції виступив: Матій Чудювич,

Членом дирекції вибраний: Стефан Ушневич, рільник в Коростові.

Дата впису: 12 мая 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 3 мая 1912.

L. cz. Firm. 430/12 Stow. II. 290 (9051)

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy dla drobnego handlu i przemysłu w Drohobyczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Kredit Genossenschaft für Kleinhandel und das Kleingewerbe in Drohobycz, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Дата статуту: 24 kwietnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie handlu i przemysłu swoich członków pod względem gospodarskim zapomocą pożyczek wyłącznie tymże członkom stowarzyszenia udzielać się mających.

Час trwania nieograniczony.

Zarząd składa się z 7 członków.

Podpis firmy: skutecznie przewodniczący zarządu lub jego zastępca z jednym z członków zarządu.

Огłoszenia: odbywają się przez publiczne plakatowanie w mieście i w lokalu stowarzyszenia.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność: do podwójnej wysokości udziałów.

Дата впису: 20 мая 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 10 maja 1912.

L. cz. Firm. 368/12 Stow. II. 282 (9050)

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Komarno.

Brzmienie firmy: Dom polski w Komarnie.

Дата статуту: 12 listopada 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie gospodarstwa członków przez dostarczenie im, a przedewszystkiem towarzystwom polskim w Komarnie za pomocą budowy mieszkalnych domów czynszowych.

Час trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z trzech członków i trzech zastępców. Na zgromadzeniu rady nadzorczej 12 listopada 1911 wybrano Ludwika Gödlingera c. k. radę sądowego, Włodzimierza Rojeckiego inżyniera Wydziału krajowego i Samuela Wechslera właściciela realności członkami, a ks. Stanisława Głodowskiego katechetę, Władysława Murdrę c. k. geometrę i Grzegorza Piotrowa właściciela realności zastępcami członków zarządu, wszystkich zamieszkałych w Komarnie.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy, podpisują się dwaj członkowie zarządu lub jeden z nich i jeden zastępca.

Огłoszenia: umieszczają się w jednym z dzienników.

Udziały członków: 100 kor.

Odpowiedzialność: do dwukrotnej wysokości udziałów.

Дата впису: 20 мая 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 10 maja 1912.

L. cz. Firm. 163/12 Stow. C. 122 (9066)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rozdół.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy w Rozdole, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką,

Zmiana statutu: §§ 1, 39, 44. 69 w szczególności firma odtąd będzie brzmiała obok dawnej nazwy „Zakład kredytowy w Rozdole stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, nadto: „Credit Anstalt in Rozdół, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Дата впису: dnia 24 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 24 maja 1912.

L. cz. Firm. 290/12 Stow. I. 583 (9009)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Radziechów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytu w Radziechowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 7 marca 1912 uchwaliło zmianę § 10 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwały.

Дата впису: 13 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 13 kwietnia 1912.

ności i kredytu w Radziechowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 7 marca 1912 uchwaliło zmianę § 10 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwały.

Дата впису: 13 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 683/12 (9046)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo kredytowe w Kolbuszowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków odbytem w dniu 12 listopada 1911 uchwalono zmianę §§ 1, 6, 10, 11 i 14 statutu tego Stowarzyszenia.

Час trwania nieograniczony.

Zarząd składa się z 7 członków.

Podpis firmy: skutecznie przewodniczący zarządu lub jego zastępca z jednym z członków zarządu.

Огłoszenia: odbywają się przez publiczne plakatowanie w mieście i w lokalu stowarzyszenia.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność: do podwójnej wysokości udziałów.

Дата впису: 20 мая 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 10 maja 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 24/12 (2) (9059 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Joachima Liebmanna kupca w Stanisławowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego Rudolfa Hlaszewicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Fryderyka Halperna adwokata w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 31 lipca 1912, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 116 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym c. k. sądzie najdalej do dnia 20 sierpnia 1912, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 20 września 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznie na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącej się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18 lipca 1912.

L. cz. S. 5/12 (2) (9005 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Józefa Schwiegera z Korczyna, S. p. Skole.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Machnowskiego w Skolem, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Gabla w Skolem.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 1 sierpnia 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Skolem, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy

sądzie powiatowym w Skolem najdalej do dnia 13 września 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 26 września 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznym na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym słuszy prawo w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Skolem lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowia się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.
Stryj, dnia 14 lipca 1912

Konkursa.

L. 3417/12 (8778 5-5)
Konkurs.

Magistrat miasta Kałusza ogłasza niniejszym konkurs na dwie posady nauczycieli w tutejszym gimnazjum a mianowicie: 1. na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotów pobocznych.

2. na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych.

Do obu tych posad przywiązane są pobory 2400 koron dla kandydata nieegzaminowanego. Dla kandydatów z egzaminem nauczycielskim pobory mogą być podwyższone do 2800 koron.

Minimalna ilość godzin obowiązkowych ad 1. 18 godzin, ad 2. 20 godzin.

Podania należyte poparte wnoszą należy na ręce burmistrza miasta Kałusza najdalej do 1 sierpnia 1912 r.

Obie posady obsadzone będą dnia 1 września 1912 r.

Kałusz, dnia 10 lipca 1912.
Burmistrz:
Dr. Wiesenberg.

L. 3246 (8890 3-3)
Konkurs.

Wydział powiatowy w Kałuszu rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady sekretarza Rady powiatowej z płacą roczną 3000 koron, dodatkiem aktywalnym 400 kor., tudzież z trzema pięciolatkami po 300, 400 i 500 koron.

Po roku zadowalniającej służby nastąpi stabilizacja z prawem do pełnej emerytury po 35 latach służby.

Podania o nadanie tej posady należy wnieść do tutejszego Wydziału powiatowego ac dzień 31 sierpnia b. r. a kompetencji winni wykazać że:

1. posiadają prawo obywatelstwa austriackiego,
2. nie przekroczyli 40 roku życia,
3. ukończyli studia prawnicze z trzema egzaminami rządowymi,

4. posiadają odpowiednią zawołową praktykę w powiatowej służbie administracyjnej, lub w równorzędnej służbie administracyjnej.

5. władają biegle oboma językami krajowymi w mowie i piśmie, jakoteż językiem niemieckim.

Do podania należy dołączyć krótkie curriculum vitae.

Wydział powiatowy.
Kałusz, dnia 14 lipca 1912.

Prezes:
Henryk Grek.

L. 9798/IV. (8985 2-3)
Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady rzeczywistego nauczyciela religii grecko-katolickiej na filii gimnazjum VII. we Lwowie, ewentualnie takiej posady mogącej się opróżnić w innych zakładach ogłasza się niniejszym konkurs.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni wnieść podanie zapatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem przełożonej Dyrekcji do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 1 sierpnia 1912. a Dyrekcję odesłać je bezzwłocznie na ręce Kierownika filii gimnazjum VII. we Lwowie.

Kandydaci, którzy uzyskawszy zupełną

kwalifikację nauczycielską pełnili służbę w szkołach średnich lub seminariach nauczycielskich w charakterze zastępców nauczycieli a pragną aby im tę służbę policzono, mają w tabelach kwalifikacyjnych dokładnie wykazać, podając datę i liczbę dekretoń, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin tygodniowo pełnili w tym czasie obowiązki nauki zycielstwa.

C. k. Rada szkolna krajowa.
Lwów, dnia 4 lipca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski w. r.

L. cz. Prez. 617/12 (6) (8926 3-3)

Przy Sądzie powiatowym w Gorlicach jest do obsadzenia z dniem 1 sierpnia 1912 posada stałego pomocnika kancelaryjnego z płacą 2 kor. 50 h. dziennie.

Podania udokumentowane wnoszą należy najpóźniej do dnia 25 lipca 1912. Wymaganym jest biegłe pismo na ma zynie.

C. k. Naczelnięstwo Sądu powiatowego.
Gorlice, dnia 13 lipca 1912.

L. 10820 (8953 3-3)
Konkurs.

Na posadę sędziego w Sądzie obwodowym w Nowym Sączu rozpisuje się konkurs z terminem do 4 sierpnia 1912.

Podania o powyższą, lub przy innym Sądzie opr. znie się mogącą posadę sędziego wnoszą do Prezydium Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków, 14 lipca 1912.

Księgi gruntowe.

L. cz. Praes. 10472 19 R/12 (8891 2-3)
Edykt.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków VI. Wesoła w okręgu c. k. Sądu krajowego w Krakowie położonej, wygotowany według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 L. 29 Dz. u. kr. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p. za księgę gruntową poczynając od dnia 15 lipca 1912 uważanym będzie i od tego dnia wolno go przeglądać w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, również do tego dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiegobądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczane, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej księgi gruntowej po myśli ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p. c. k. Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzy na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytę, chcą uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciąż hipotecznych albo w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile prawa te jako do dawnego stanu ciężarów należane, wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. Sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 15 stycznia 1913, gdyż prawym skutkiem zaniedbania tego terminu jest utrata prawa dochodzenia przeciw tym trzecim osobom, które prawa hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczonych a nie zaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły

Od obowiązku zgłoszenia w tym terminie pomientonych praw lub roszczeń nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już jest widoczne księdze gruntowej z użycia wychodzącej, lub ze sądowego zatwierdzenia, lub ze strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa.

Jednakże wyłącza się od zgłoszenia z pośród roszczeń wymienionych pod a) te, które już w postępowaniu celem założenia nowej księgi gruntowej zbadano i odesłano do drogi prawa, a z pośród praw obciążających wymienionych pod b) te, których odmówiono stronie podnoszącej roszczenie już w toku postępowania celem przydzielenia ciężarów.

Osoby, które chciały żądać zmiany lub

uzupełnienia przydzielenia ciężarów, przeprowadzonego hipotecznie na podstawie ustawy o sprost. ksiąg grunt. z 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p. z powodu, że stan rzeczy rozstrzygający pod względem przydzielenia ciężarów zmienił się następnie wskutek rozstrzygnięcia sporu względem przekazanego do drogi skargi roszczenia co do prawa własności, mają zgłosić roszczenia swoje najpóźniej na trzy miesiące przed upływem terminu edyktalnego.

Restytuacja zaniedbanego terminu edyktalnego nie ma miejsca, a prawo przedłużenia go w granicach § 36 ust. 1 o sprost. ks. gr. z 11 grudnia 1906 Nr. 246 Dz. u. p. przysługuje Sądowi krajowemu wyższemu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 11 lipca 1912.

Spadki.

L. cz. A. II. 170/11 (5) (8977 1-3)
Edykt.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ogłasza że dnia 19 października 1910 w Szczercu zmarła Chana Eidman.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Kopla Eidman nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mozesem Eidmanem ustanowionym dla nieobecnego Kopla Eidmana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Szczerzec, dnia 19 listopada 1911.

L. cz. P. 105/10 (5) (9014 1-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Scholastyki Duszowej w Tarnowie wdraża się postępowanie, celem amortyzacji księżeczki i udziałowej Nr. 244 spółkowej Kasy oszczędności i pożyczek w Tarnowie na kwotę 40 koron opiewającej na imię Jana Duszy wystawionej.

P. Scholastykę Duszę, jako spadkobierczynię (dziedziczkę) spadku po s. p. Janie Dusza, wzywa się przeto, aby zgłosiła się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni 3 dni, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana księżeczka zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, 27 kwietnia 1912.

L. cz. A. 109/12 (7) (8726 3-3)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że dnia 8 sierpnia 1898 w Dunajowie zmarł Jacko Popadiuk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a z ustawy konkuruje między innymi do spadku tegoż syn Jan Popadiuk.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Popadiuka nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Franciszkiem Szewalskim ustanowionym dla nieobecnego.

Przemyślan, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. A. XVII. I. 153/12 (8) (8802 3-3)
Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie ogłasza, że dnia 7 kwietnia 1911 w Berlinie zmarła Róża recte Reisel z Ferberów Teflowa.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu spadkobierców Henryka Ferbera Ernestyny Schlang i Markusa Ferbera nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Faustynem Jakubowskim ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII.
Kraków, dnia 9 kwietnia 1912.

L. cz. A. 32/11 (7) (8939 3-3)
Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiolu ogłasza, że dnia 27 stycznia 1911 w Jacowcach zmarł Karol Koznarski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu dzieci spadkodawcy Julii zam. Krzywonos, Anny zam. Góralskiej i Franciszka Koznarskiego

nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Radkowskim z Jacowcic ustanowionym dla wyżej wymienionych nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. A. 99/10 (8) (8938 3-3)
Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiolu ogłasza, że dnia 24 listopada 1890 w Koziarach zmarła s. p. Tekla 1-o Jaremczuk, 2-o Skałacka, 3-o Obal nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu syna jej Harasyma Obala nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Dmytrem Wolańskim z Koziar ustanowionym dla nieobecnego Harasyma Obala.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 7 czerwca 1912.

L. cz. A. 426/12 (3) (8703 3-3)
Edykt

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że 18 kwietnia 1912 zmarła w Brzeżanach bp. Freida Chaja Schrift rytualnie zam. Apfel bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Nieznane z miejsca pobytu dzieci, a to: Mojżesza, Dawida, Markusa Surę, Józefa Schriftów false Apfel, Dwojre zam. Seifert, Ruchlę zam. Sem, Mindlę zam. Rosenberg i Rojżę zam. Marzyńską wzywa się, aby do roku zgłosili się i do Sądu wnieśli deklarację spadkową, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy z deklarowanymi spadkobiercami i kuratorem Jakóbem Apflem przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 13 czerwca 1912.

Amortyzacje.

L. cz. T. 12/12 (2) (9039 1-3)
Edykt

Na wniosek Stowarzyszenia kredytowego i oszczędności w Jabłonowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zatraczonego weksla z dnia 5 września 1903 na kwotę 400 kor. opiewającego, przez Emilię Maryę 2-im. Kusiba, jako akceptantkę podpisanego.

Posiadaczka tego weksla wzywa się przeto, aby takowy w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” tutejszemu sądowi przedłożyła, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie powyższy weksel uznany za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 23 czerwca 1912.

L. cz. T. 6/12 (3) (9040 1-3)
Edykt

Na wniosek firmy Christ et Schütz w Wi. dniu, przez wykazanego pełnomocnika dr. M. Aberbacha adwokata w Drohobyczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionego weksla na kwotę 225 kor. 42 hal opiewającego, przez Babię Birmana, kupcową w Sniatynie, jako akceptantkę w pierwszych dniach lutego 1912 podpisanego, na którym data i miejsce wystawienia, oraz dzień płatności tegoż weksla nie były umieszczone.

Posiadaczka tego weksla wzywa się przeto, aby w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” ze swoimi prawami zgłosił się i weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie powyższy weksel uznany za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 26 maja 1912.

L. cz. T. II. 9/12 (1) (8886 3-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Amalii Knapieńskiej, właścicielki realności w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla na 200 kor. opiewającego, bez daty wystawienia w dniu 1 sierpnia 1911 płatnego i przez dr. Kazimierza Flisa w Krakowie ul. Łobzowska 4 akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył go tutejszemu sądowi w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten uznany będzie za rzekome.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. T. VI. 54/12 (2) (8884 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Elżbiety B rty Myśliwiec z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr 272 388 na kwotę 4284 kor 29 hal. opiewającej, a na nazwisko wnioskodawczyni wystawionej. Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. T. II. 10/12 (1) (8885 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Henryki Zakliczyny w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego z daty Kraków 1 czerwca 1912 opiewającego na 12 000 kor, płatnego za trzy miesiące od daty wystawienia go przez p. Władysława Mycielskiego na zlecenie p. Henryki Zakliczyny i przez nią żwrowanego, a przyjętego przez p. Felicyę Mycielską.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni po dniu zapadłości tj. do dnia 16 października 1912, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten uznany będzie za umorzony.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 25 czerwca 1912.

G. Z. T. VI. 36/12 (2) (8883 3-3)

Amortisierung.
Auf Ansuchen des Herrn Alois Augustin, k. u. k. Majors d. R. St. in Wien wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden, dem Gesuchsteller angeblich in V-russst geratenen vom Credit-Verein der Mitglieder der Wechselseitigen Versicherungs-Gesellschaft in Krakau am 13 October 1905 zur Z 899 ausgestellten Depotscheines über die Lebensversicherungspolizze Nr. 97.449 pr. 5500 K eingeleitet.
Der Inhaber dieses Depotscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tage geltend zu machen, widrigens derselbe nach Verlauf dieser vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edictes in der Amtszeitung an zu berechnenden Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abteilung VI.
Krakau, am 24 Juni 1912.

L. cz. T. 57/12 (2) (8631 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Emila Fischera we Lwowie ul. Objazd 1. 2 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów 1 marca 1912 w 4 miesiące od daty płatnego na kwotę 1200 kor. słowami i cyframi opiewającego, przez Emila Fischera jako akceptanta podpisanego, wypełnionego w języku niemieckim, opiewającego na zlecenie własne, a wystawionego i żwrowanego przez Jakóba R bina.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności tj. 1 lipca 1912, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. T. 52/12 (3) (8874 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek izraelskiej gminy wyznaniowej w Podgórzu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych:

1. trzech 4% 56-letnich listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. V. Nr 7611, 7612 i 7613 po 200 kor. na rzecz fundacji dobroczynnej b. p. Simche Kahenego dla ubogich izraelitów w Podgórzu winkulowanych i

2. czterech 4% 56-letnich listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego emskiego we Lwowie, jeden Ser. III. Nr.

33.305 po 2000 kor i trzy Ser. V. Nr. 21.366, 27.201 i 27.202 po 200 kor. na rzecz fundacji dobroczynnej b. p. Jakóba Kupla Schornsteina zawinkulowanych.

Posiadacza powyższych efektów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. T. 14/12 (2) (8855 3-3)

Edykt.
Na wniosek Antoniny Sabadasz z Kołomyi wdraża się postępowanie celem amortyzacji książeczki wkładkowej Towarzystwa Kasy zaliczkowej w Kołomyi Nr. 5029 na kwotę 4000 kor. opiewającej, która wnioskodawczyni rzekomo zagubiła.

Posiadacza tej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby w ciągu 6 miesięcy

od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ze swoimi prawami zgłosił się i książeczkę tę tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie powyższa książeczka wkładkowa uznana za amortyzowaną i mocy prawnej pozbawioną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 27 czerwca 1912.

L. cz. T. 17/12 (1) (8648 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Marii Władysławy z hr. Fredrów br. Brunickiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych książeczek wkładkowych Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach na imię śp. Marii hr. Fredro opiewających, jako to: Nr. 655 na 1158 kor. 31 hal. i Nr. 932 na 4 kor. 93 hal.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem ra-

zie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Samhor, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. T. 47/12 (2) (8687 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek gminy Osławica wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Banku krajowego we Lwowie Nr. 5264 na kwotę 163 kor. 52 hal. opiewającej i na rzecz gminy Osławica wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 5 czerwca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110*, 130, 200§), 0, 725†), 825, 950

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 720, 1130, 150§), 215, 530, 1030, 1048†) †) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††), 545†), 740, 1025*) 155, 552, 626, 934

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień przed niedzielą i świętami.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§), 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwołoczysk: 701, 1111, 136*), 200, 510, 1012, 1031†) †) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 629*), 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611,

na dworzec „Lwów-Lyczaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 611*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§), 245, 345*), 546†), 605, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 610, 1035, 216§), 227, 250†), 840, 1112 †) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305*), 628†), 758††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętami.

Do Stryja: 600, 730, 1002§), 145, 650, 1125 §) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwołoczysk: 625, 1055, 229*), 242, 307†), 901, 1130

†) do Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Lyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140*), 536, 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowiec: codziennie 655
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342, 517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140

od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowiec: codziennie 602
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235, 631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230

od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV, peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowiec, odjeżdża z peronu 3, schody III.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo ilustrowane polskie.

Tygodnik Ilustrowany wierny swojej półwiekowej przeszłości tradycyji drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzy naszych, odzwierciedlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezyi. — Najstarsze ilustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagania się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794“
(czasy Kościuszkowskie).

Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY“

Utwory Adama Krechowieckiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej i Elizy Orzeszkowej.

Nowele Zapolskiej, Tetmajera, Weyssenhoffa, Bartkiewicza, Ródziewiczówny, Zbierzchowskiego, Makuszyńskiego, Artura Schödera i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studiów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. dr.

Szymona Askenazego, G. Danilowskiego, A. Górskiego, Ig. Grabowskiego, T. Gruzewskiego, Cz. Janakowskiego, B. Koskowskiego, A. Potockiego, A. Siedleckiego, Zygmunta Wasilewskiego.

Konstantego Srokowskiego: „GRODY I MIASTA W GALICJI“.

Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów.

Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski.

Obrazy życia współczesnego.

Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU“ swych stałych, najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny ilustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

Premia nadzwyczajna „Tygodnika Ilustrowanego“:

„SYBIR, WIZYJE PRZESZŁOŚCI“

(Serya II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich, — oraz

Ciekawe Powieści

12-cie tomów w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany.

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ tylko po K. 10.—, w oprawie po K. 16.—.

W r. 1912 **CIEKAWY POWIEŚCI** drukować będą:

Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karczewskiego „W Wielgiem“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama Krechowieckiego „Szary Wilk“; Wołodego Skiby „Siedmiolecia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Erckmana Chatriana „Daniel Rock“; Z. Kaczkowski „Żydowscy“.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

We Lwowie:

kwartalnie	6:80 kor. z oprawą książek	8:30 kor.
półrocznie	13:60 kor. „ „	16:60 kor.
rocznie	27:20 kor. „ „	33:20 kor.

W Galicji z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7:20 kor. z oprawą książek	8:70 kor.
półrocznie	14:40 kor. „ „	17:40 kor.
rocznie	28:80 kor. „ „	34:80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schöder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
 LWÓW, UL. PANIEŃSKA. 21.

LAK ASFALTOWY **ASFALT DO OSUSZANIA ZAWILGOCONYCH ŚCIAN. NISZCZY GRZYBEK DRZEWNY W BUDYNKACH**
ASFALT DO OSUSZANIA ZAWILGOCONYCH ŚCIAN. NISZCZY GRZYBEK DRZEWNY W BUDYNKACH
PAPY KRYCIA DACHÓW
PLYTY IZOLACYJNE DO FUNDAMENTÓW SPOŁA DESTYLOWANA DO DACHÓW I DRZEWA
ASFALT DO IZOLACYI FUNDAMENTÓW

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych
 pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI
 w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen**, tudzież **SPECYALNE LECZNICZE**, jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Kawa palona
 za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie
codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 80 hal.
1/2 " " " " Nr. II.	2 kor. — hal.
1/2 " " " " Nr. III.	2 kor. 30 hal.
1/2 " " " " Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2 " " " " Melange cesarska Nr. V.	3 kor. — hal.

poleca
Handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla
 w Lwowie, Teatralna 3,
 naprzeciw katedry.

SKŁAD POWOZÓW
E. & J. STROMENGER
 Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

FILIP POSCHINGER
Fabryka broni
 w Ferlach (Karyntya)

odznaczona wielu wyróżnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wykonaną broń, ostrzelaną w c. k. zakładzie probierczym. Przyjmuje wszelkie naprawy oraz wykonywa nowe łożyska. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

TARYFA FRACHTOWA
 ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA
 Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
 Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**
 Lwów, pasaż Hausmana 9.

„Meister der Farbe“
 oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
 poleca
 po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Ostatnie nowości.
 Nadszedł
świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z pełowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
 optycy i mechanicy
 Lwów, pl. Halicki l. 1.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i win

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

HELDOLANA

światowej sławy mydło piękności. — Usuwa wszelkie pięgi, zmarszczki, pryszcze, plamy i t. d. i nadaje cerze świeżość i gładkość. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i odnośnych handlach. Cena za puszkę z opisem K. 1.50 i K. 1. Odbiorca może wygrać 100 franków.

Dorna

Zróżła żelazna ze znaczną czynnością radium, kwas węglowy, bogate kąpiele stalowe, wzmacniające kąpiele borowinowe, racjonalna kuracja wodolecznicza i mleczna (kefir, kumys i t. p.). w Karpatach bukowińskich, stacja kolejowa u ujścia Dorny i Złotej Bystrzycy, 12 godzin od Bukaresztu, 11 godzin od Lwowa.
 Telefon międzymiastowy.

Monumentalny budynek kąpielowy z oddziałami leczenia: terapia, elektryka i kąpielami świetlnymi, gimnastyka lecznicza zapomocą aparatów Zandera i Herza, higieniczna i ortopedyczna gimnastyka dla dzieci, balneologiczne laboratorium i Instytut Röntgena. Pawilon izolowany — wodociąg górskie, kanalizacja, elektryczne oświetlenie, miejsca do zabawy, hala automobilowa, 2 razy dziennie koncert kapeli wojskowej (63 p. p.), wycieczki w okolice rumuńskie, siedmiogrodzkie i węgierskie, wozem, na koniu i tratwie. Nadzwyczajne skutki przy chorobach nerwowych, kobiecych, serca, niedokrewności, przewodów krwionośnych, eksudatach. — Prospekty bezpłatnie. — Lekarskich wyjaśnień udziela c. k. lekarz zdrojowy ces. radea Dr. ARTUR LOEBEL. Wyjaśnień co do pomieszczeń udziela Biuro komisji zdrojowej w Dorna-Watrze.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
 kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

Ogłoszenie

na odbyć się mającą dnia 18 sierpnia b. r. sprzedaż w drodze publicznego przetargu nawozu końskiego z kasarni c. i k 1 p. p. Ułanów we Lwowie (Wólka).

Pisemne oferty wnosić należy do dnia 17 sierpnia b. r. do prowiantury wymienionego pułku, gdzie też zasięgnąć można bliższych informacji w dniach od 5-go do 8-go sierpnia b. r. w godzinach od 10—12 przed południem.

We Lwowie, 16 lipca 1912.
 C. i k. Komenda
 pierwszego pułku ułanów.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości wyszło już z druku 25 zeszytów, które jak i dalsze nabywać można u wydawcy p. Aleksandra Ściborskiego, ul. Chorążczyzna l. 16 we Lwowie. Pierwszy tom tego podręcznika będzie już około 15 lipca b. r. ukończony.

Prawdziwe materje berneńskie
 Sezon wiosenny i letni 1912.

Kupon

310 metrów długości	1 kupon 7 koron
wystarczy do kompletnego ubrania męskie (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje tylko	1 kupon 10 koron
	1 kupon 12 koron
	1 kupon 15 koron
	1 kupon 17 koron
	1 kupon 18 koron
	1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubiór salonowy kor. 20.—, niemniej materia na narzutki, lodony turystyczne, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA
SIEGEL-IMHOF W BERNIE mor.
 Wzory gratis i franko.

Zamawiając wprost u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi publiczność znaczne korzyści. Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie największy wybór całkiem świeżych materji. Ceny stałe, najniższe, nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbk.

Bilety wrytome
Pracę słubną, Dyplomy i świadectwa
Litograficzne wykonuje jak najtaniej i po
miarom i jak najprędzej cenach
Spółka Litograficzno-Litograficzna
Antonięgo Trzaskala
 we Lwowie, ul. Grodzka 2-4.

TABLICE i NAPISY
 z metalu lane oraz mosiężne
 grawirowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p.
 tablice graniczne i drogowy
 wskaźniki dla Rad powiatow.
 odznaki dla straży
 wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik.
 Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585.
 Odznaczony MEDALEM RZĄDOWYM.
 Cenniki bezpłatnie.

BRZUCHOWICE
 POD LWOWEM.

Do sprzedania w pięknym położeniu między lasami szpilkowymi około 7 morgów gruntu. Dom mieszkalny w bardzo dobrym stanie, 4 pokoje, weranda oszklona, kuchnia, piec piekarski, dwie piwnice: murowana i drewniana, stajnia, wozownia, dwie szopy, ehlew, kurnik, w części kryte blachą. Zróżła na własnym gruncie. Sad założony. Łąka, grunta orne i pod wazrywa. Przeszło 200 drzew sosnowych nadających się na materjał budowlany. Odpowiednie na zakład leonczy. Blizsza wiadomość: Lwów, ul. Czarnieckiego 12 w zarządzie drukarni od g. 2—4 po południu lub w nilejcu Nr. d. 210. Obok willi WP. dr. Bałabana.

DROBNE OGŁOSZENIA
 od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
 petitem 4 halerzy:

Asnyka 7, II. pietro, 6 albo 4 pokoje z balkonem, elektryka Tanie do wynajęcia zaraz. Wiadomość tamże, parter na prawo.

Fortepian bardzo tania do sprzedania, instrument jest bardzo piękny krzyżowy — tony wspaniałe. Ruska 3., l. p. front.

Gordon-ceterkę prześlizną, zasłużonych derbistów-szampionów oórkę (Kemeaneudauring) odstąpię. Ruska 3. Kamiński.

Marki pocztowe. Kupuję wszystkie marki austriackie i zagraniczne, al-bumy z markami, płacę jak najwyższe ceny. — **Eugeniusz Steblecki.** Lwów, Karmelicka 6.

Pokoje umeblowane i wspólne dla panów, czysto utrzymane. Gotowe zawsze. Ruska 3.

Technik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub lekcyi na lipiec, sierpień i wrzesień w Galicyi lub zagranicą za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia pod: „**Edward E. Technika, Lwów**“.